

REPUBLIKA

Opłaty na pomoc dla bezrobotnych

zostaną częściowo zniesione.—Listy i przesyłki pocztowe potanieją.

Naczelny komitet dla spraw bezrobocia będzie zlikwidowany.

Warszawa, 7 kwietnia.

(B) Jak donosiliśmy w dniu wczorajszym odbyła się u wicepremiera dr. Zawadzkiego konferencja ministrów poświęcona sprawie przedłużenia dalszego istnienia naczelnego komitetu do spraw bezrobocia.

Ministrowie pod przewodnictwem dr. Zawadzkiego zdecydowali że sytuacja na rynku pracy w niektórych okręgach minimalne polepszenie, a w innych nawet pogorszenie, wobec czego nie może nastąpić likwidacja naczelnego komitetu do spraw bezrobocia jak to było zamierzane, na dzień 1 kwietnia.

W rezultacie narad powzięto formalną uchwałę o utrzymaniu naczelnego komitetu do spraw bezrobocia oraz

wszystkich jego agend, na dalsze dwa miesiące t.j. przez kwiecień i maj aż do dnia 1 czerwca r. b.

W związku z przedłużeniem kadencji naczelnego komitetu do spraw bezrobocia dowiadujemy się że technika niesienia pomocy bezrobotnym ulegnie jednak pewnym zmianom.

O ile dotychczas zasięg pomocy dla bezrobotnych ogarniał całe państwo, o tyle obecnie

GŁÓWNY NACISK BĘDZIE KŁADZONY NA OKRĘGI PRZEMYSŁOWE, A WIĘC BIELSKI, ŚLĄSKI, ŁÓDZKI I WARSZAWSKI.

W okręgach w których przeważa ludność rolnicza pora wiosenna i letnia sprzyja wydatnie zatrudnieniu bezrobotnych i dlatego na tych terenach

działalność komitetu niesienia pomocy bezrobotnym będzie poważnie zmniejszona.

Naczelny komitet niesienia pomocy bezrobotnym będzie nadal zapewnić dochody chociaż **SPECJALNE OPŁATY POCZTOWE I KOLEJOWE NA RZECZ BEZROBOCIA ZOSTANĄ CZĘŚCIOWO ZNIESIONE.**

W ciągu najbliższych dni ministerstwo poczt i telegrafów i ministerstwo komunikacji i robót publicznych ogłosi poszczególne rozporządzenia o trybie pobierania opłat dodatkowych na rzecz bezrobocia i o częściowym zniesieniu tych opłat.

W związku z tem należy się spodziewać pewnego potaniaenia przesyłek

listowych i pocztowych.

Przedłużenie terminu działalności komitetu, aż do 1 czerwca pozwala przewidywać, że pomoc dla bezrobotnych utrzymana będzie w ciągu całego roku, w okręgach przemysłowych, gdyż od miesięcy jesiennych komitet niesienia pomocy bezrobotnym pracować ma i tak już w pełnym zakresie. Pozostałoby więc zaledwie kilka miesięcy przerwy w działalności komitetu i to w okresie letnim, od dnia 1 czerwca poczynając.

Zależnie więc od rozmiarów jakie przybierze bezrobocie we wszystkich miesiącach letnich, powzięta będzie 1 czerwca decyzja czy również latem naczelnny komitet do spraw bezrobocia nadal utrzymać.

Sensacyjne aresztowanie prof. Ziemkiewicza

b. naczelnika Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Wybitny uczyony skradł ze zbiorów rapperswilskich białe kruki i odsprzedał je Muzeum Narodowemu.

Warszawa, 7 kwietnia.

(St) Przed kilku dniami zwrócił się do dyrektora biblioteki narodowej przy ministerstwie oświaty, p. Dembego, znany jego, 51-letni Romuald Ziemkiewicz emerytowany naczelnik wydziału w najwyższej izbie kontroli państwa, i zaproponował mu kupno wierszowanego autografu Adama Mickiewicza. Na zapytanie, skąd autograf ten pochodzi, oświadczył, że został znaleziony przez jego znajomego na Wołyniu. Dyrektor Dembe zakupił dokument ten za 100 zł.

Wkrótce po tej transakcji do dyrektora Dembego zatelefonował sekretarz byłego ministra oświaty, Zenona Przesmyckiego (Mirjama) zawiadomieniem, że wystawiony na sprzedaż w tow. bibliofilów list Norwida spadł z licytacji i jest do nabycia z wolnej ręki. Propozycja ta zainteresowała dyr. Dembego, gdyż od dłuższego już czasu pisze on studjum o Norwidzie. Wyraził więc zgodę na nabycie tego dokumentu i zapłacił za niego zł. 17,50.

Do listu docepiona była wiadomość, że jest on kopia i że odpis znajduje się u Przesmyckiego. Na odchście zaznaczono również, że list pochodzi ze zbiorów rapperswilskich.

Gdy dyr. Dembe wyraził zdziwienie, skąd w takim razie list mógł się dostać na licytację, okazało się że dokument dostarczony został również przez Ziemkiewicza. Z kolei dyr. Dembe odniósł się do dyrektora zbiorów rapperswilskich, prof. Adama Lewaka, który natychmiast wszczął dochodzenie. Dało ono wręcz rewelacyjne wyniki. **Stwierdzono bowiem, że ze zbiorów rapperswilskich ze sztabuchu Maurycyego Gaszłowa wyrwano kartkę z autografem Mickiewicza,**

który Ziemkiewicz sprzedał Dembemu, natomiast z teczek Nabielaka zginął list Norwida, również ten, którego dostarczył na sprzedaż Ziemkiewicz.

Zaznaczyć należy, że ze zbiorów rapperswilskich wolno korzystać tylko ludzicim nauki i literatury, dla prac naukowych za specjalnymi przepustkami. **Wszystkie rękopisy są znaczone**

specjalną pieczęcią. Ostatnio ze zbiorów korzystał Ziemkiewicz dla swej pracy, zatytułowanej „Rok 1831 w literaturze polskiej”.

Wobec tego, że nie uległo wątpliwości, że jest on sprawcą kradzieży, z polecenia władz prokuratorskich dokonano rewizji w jego mieszkaniu. Przy rewizji obecni byli eksperci naukowcy, m. in. prof. Lewak

W mieszkaniu znaleziono istny arsenał białych kruków. Znalazła się druga część listu Norwida, pieśń targowiczana, ze zbiorów Rawity-Gawrońskiego znaleziono list gen. Bema do Ludwika Platiera w Paryżu, dalej natrafiono na całą masę bezcennych rękopisów i książek historycznych, średniowiecznych pergaminów o niedających się określić wartościach, przyczem na wszystkich dokumentach Ziemkiewicz wytarł pieczęć. Część dokumentów pochodzi ze zbiorów prof. Wolskiego i Michała Fedorowskiego. Zakwestjonowano również znaczną ilość dokumentów w tow. bibliofilów, gdyż zachodzi uzasadnione podejrzenie, że są one nabyte z kradzieży, dokonywanych systematycznie przez Ziemkiewicza w różnych bibliotekach.

Ziemkiewicz przyznaje się do kradzieży dokumentów, pochodzących ze zbiorów rapperswilskich, natomiast twierdzi, że dokumenty ze zbiorów Wolskiego i Fedorowskiego otrzymał od ich właścicieli, którzy dzisiaj już nie żyją.

W wyniku rewizji wydano nakaz aresztowania Ziemkiewicza. Osadzono go w więzieniu.

Aresztowanie znanego naukowca, którego specjalnością były prace i badania z życia białorusinów, litwinów i tatarów, wywołało zrozumiałe w stolicy poruszenie, tembardziej, że jest on skazywany na wybitnymi osobistościami w Warszawie, a za żonę ma hr. Bnińską.

Ziemkiewicz był swego czasu profesorem literatury białoruskiej w instytucie wschodnim, a dotychczas jest członkiem warszawskiego towarzystwa naukowego, tow. bibliofilów oraz kierownikiem biblioteki słowiańskiej im. ks. Czartoryskiego.

Ujęcie szpiega przemysłowego który usiłował zdobyć tajemnice naszych fabryk chemicznych.

Warszawa, 7 kwietnia

(St) Władze śledcze wpadły na trop niezmiernie sensacyjnej afery szpiegowskiej, która zmierzała do wydarcia naszemu przemysłowi chemicznemu tajemnic produkcji.

Agent wywiadu szpiegowskiego jednego z państw ościennych usiłował

zdożyć tajemnice polskich fabryk chemicznych w Zagłębiu Dąbrowskiem i na Górnym Śląsku.

Jedynie dzięki przypadkowi szpieg zdradził się i został aresztowany. Jest to niejaki Fuks, który został przewieziony do Warszawy i osadzony w więzieniu mokotowskiem.

Syn b. cesarza Wilhelma

kandydatem hitlerowców do sejmiku pruskiego.

Berlin, 7 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wśród kandydatów na liście narodowo-socjalistycznej do sejmiku pruskiego znajduje się książę August Wilhelm, syn byłego cesarza. Bezpośrednio po nim figuruje na liście nazwisko por. Szulca, znanego organizatora słynnych oddziałów „femy” i członka Reichswehry.

Berlin, 7 kwietnia

Rządy bawarski i wirtensberski za-

powiadają ogłoszenie będących w ich posiadaniu materiałów wykazujących nielegalną działalność narodowych socjalistów. Z części ogłoszonych już przez rząd wirtensberski materiałów wynika, że w dniu 13 marca r. b. w pobliżu wszystkich dworców kolejowych zgromadzone były wszędzie oddziały hitlerowców, którzy na dane hasło mieli aresztować naczelników stacyj i obsadzić je swoimi ludźmi.

Klęska powodzi w całym kraju

Kilka miast na Wileńszczyźnie pod wodą. — Zniszczone tory kolejowe i zerwane mosty. — Wisła przybiera.

Wilno, 7 kwietnia.

Grożące od kilku dni niebezpieczeństwo powodzi jeszcze nie minęło.

Roztopy wiosenne przysparzają rzekom coraz większe ilości wód, które rozlewają się po polach i wyrządzają wszędzie olbrzymie szkody, zagrażając bezpieczeństwu mieszkańców.

Niezwykle gwałtownie wzbiera rzeka Wilja, której poziom ciągle się podnosi.

Wobec wzrostu wody na Wilji i Wilejce trzeba było rozebrać most, łączący ogród Bernadyński z Górą Trzykrzyską. Ponadto zagrożone są ulice Tartaków, Antokolska i Zygmuntowska. Lody ruszyły już w górnym biegu Wilji, która rozlała szeroko po polach. Zalana została wieś Słobutka, której mieszkańcy komunikują się jedynie przy pomocy łódek.

Wielkie masy kry zerwały most koło Druskienik. W Wilejce woda zalała również szereg domów, tak że 5 rodzin wraz z inwentarzem musiało ewakuować. Jednocześnie z tymi wiadomościami nadechodzą meldunki, że ruszyły lody na Dźwinie. Woda na tej rzece przybrała o jeden metr. Wskutek tego zostało zagrożonych szereg mostów. Ponadto wylała rzeka Narę, która poważnie zagraża wsiom Krońnica i Narę. Narazie ewakuowano mieszkańców zaścianka Morgi.

W Baranowiczach woda zalała Nowe i Stare Miasto. Władze miejscowe wszczęły energiczną akcję w kierunku zabezpieczenia zagrożonej ludności.

W niezwykle gwałtownym tempie przybiera również Szczara. Poziom wody koło Stopców wynosił dziś rano 3,50 m. Koło mostu pod Stołpcami utworzył się groźny zator lodowy.

Pod Słonimem utworzył się również poważny zator, tak że woda rozlała po okolicznych polach. Władze zarządziły ewakuację zagrożonych wsi.

Łuck, 7 kwietnia.

Najgroźniej przedstawia się sytuacja powodziowa na Wołyniu.

Iwka w ciągu doby przybrała o 1 m. 80 cm. Most w Dubnie łączący miasto z dworcem kolejowym zerwany. Mosty na Ikwie, Targowicy i Hryniku zagrożone. Przy mostach tych czuwają patroli. Przybór wody trwa dalej z szybkością od 3 do 4 cm. na godzinę.

W pow. kostopolskim Słucz i Horyń osiągnęły poziom 6 m. zalewając nadbrzeżne osady. Most w Janowskiej Dolinie, który ma 240 m. długości został poważnie uszkodzony. Woda zerwała trzy przęsła, niszcząc most na przestrzeni 60 m.

Rzeka Turja pod Kowlem przybiera ciągle. Zerwany jest most pod Turzyskiem. Podczas rozbierania mostu w Kowlu poniósł śmierć drogomistrz Lasocki.

Tor kolejowy między Kamieniem Koszyskim a Kowlem zalany. Pociągi nie kursują.

Komunikacja z Sarnami przerwana. Mosty w Hulewiczach, Sitkowicach i Sielcach zniszczone.

Kraków, 7 kwietnia

Jak nas informuje krakowskie pogotowie powodziowe, groźba powodzi już minęła.

Wody na rzekach opadają, i ukazują się zalane pola. Stan krytyczny na Dunajcu minął już i woda ustąpiła z zalanych przedmieść.

Raba i Skawa nie miały dużego przyboru wody, z powodu braku powłoki lodowej. Na Sole woda nieznacznie opadła.

Poziom wynosi jednak 304 cm. ponad normę. Prawdopodobnie wody będą w dalszym ciągu szybko opadać, gdyż nastąpiło oziębienie i deszcz nie pada.

Stan wody na Wiśle nie jest groźny. Krakowowi nie zagraża wcale powódź.

Pod Ostrowskiem podniósł się jedynie poziom wody wskutek przyboru Wisłoki, którego stan pod Mielcem wynosi 4,5 metra.

Czortków, 7 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna).

Pod Ulaszkowcami wylała rzeka Seret zalewając niżej położone domostwa.

Zwały lodowe, które się na Serecie utworzyły uszkodziły kilka mostów. Również wylała rzeka Zbrucz, w której stan wody w okolicach Rusiatyna podniósł się o 3 m. Zalane zostały 2 młyny, niebezpieczeństwo jednakże powodzi minęło.

**

Przemyśl, 7 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna).

O godz. 11 wieczorem stan wody na Sanie wyniósł 5,12 m. ponad poziom normalny. Powyższy stan wody utrzymał się do godz. 1 po północy, poczem woda zaczęła opadać, tak że w godzinach rannych wyniosła 4,45, ponad poziom normalny. Przed południem woda zaczęła wszędzie opadać.

Równie pod wodą

Kilka ulic zalanych. — Panika wśród ludności

Równe, 7 kwietnia.

Wskutek wylewu rzek, nad którymi położone jest Równe, część zachodnia miasta, zalana została wodą. Nagła powódź wywołała panikę wśród tamtejszej ludności, gdyż zachodzi obawa tragicznych następstw.

Straż ogniowa, wojsko oraz klub sportowy „Hasmonea” pracowały całą dobę, niosąc pomoc powodziarom.

Najbardziej dotknięte zostały klęską powodzi ulice: Cicha, Szkolna, Kowal-

Lwów, 7 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Fala powodziowa Sanu przeszła przez Jarosław o godz. 18-ej Na Dniestrze, Bugu, Stwiążu i Wisłoku wody opadają.

Tarnopol, 7 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Stan wody na Złotej Lipie wynosi 95 cm. ponad poziom normalny. Pola w okolicach Złotej Lipy są zalane wodą. Woda na Bugu w okolicach Kamienki Strumilowej opada w dalszym ciągu. Mosty zostały tutaj uratowane. Wody Styru zalały drogę w Opatynie i Stanisławczuku. Komunikacja została przzerwana. Powódź zniszczyła mosty na Serecie, Strypie w Żurawiecu.

Warszawa, 7 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj wieczorem poziom wód na Wiśle doszedł do 4,10 mtr. W ciągu ostatniego tygodnia Wisła przybrała o 2,50 mtr.

Stanisławów, 7 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

W powiecie stanisławowskim stan wody na Dniestrze podniósł się w Poboczu o 3,90 metr. ponad stan normalny. Miasto Halicz jest prawie ze wszystkich stron otoczone wodą. W samym Haliczu woda dosięga w wielu miejscach do wys. 40 cm., a w okolicach rzeźni do 1 metra. Droga Halicz - Tustan jest zalana miejscami do wysokości 70 cm. Drogi Halicz - Bursztyn i Halicz - Zawań w zalane są na niektórych odcinkach do wysokości 40 cm. W Dubrowcach 27 domów jest zalanych. Ludność ewakuowano.

Sarny, 7 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna).

Powódź w powiecie sarnińskim przybiera b. duże rozmiary. Wzbranie wody Styru, Horynia i Stupczy wystąpiły w dniu dzisiejszym z brzegów zalewając okoliczne wsie i pola. Kra przybrała poza drobnymi mostkami mosty pod Horodcem na Horyniu, w Berezkach nad Słuczą. Wielki most na Horyniu pod Maduniczami jest zerwany również. Szereg mostów a m. innymi most kolejowy pod Antonówką na linii Sarny - Kowel jest zagrożony.

Polska domaga się tych samych ulg, jakie będą przyznane państwu naddunajskim. — Min. Zaleski wyjeżdża jutro do Genewy.

Warszawa, 7 kwietnia.
(B) Dowiadujemy się, że 14 rządów państw należących do Rady Ligi Narodów, a między nimi i Polska, otrzymały poufne komunikaty sekretariatu Ligi Narodów, że na zapowiedzianej na 11 bm. sesji w Genewie prócz zapowiedzianych spraw, znajdować się będzie jeszcze sprawa unii naddunajskiej. Na sesji genewskiej znajdzie się rezultat ostatnich narad londyńskich, a w związku z tem rząd polski będzie mógł na forum publicznym dać wyraz

swym zapatrywaniom na skomplikowane zagadnienie naddunajskie.

Delegacja polska z min. Zaleskim na czele wyjeżdża do Genewy w piątek lub sobotę, wyposażona w całości kształt materiałów statystycznych potrzebnych dla przedstawienia stanowiska Polski. Dowiadujemy się, że linia wytyczna polityki polskiej w sprawie unii naddunajskiej idzie w kierunku uprawnienia Polski ze wszystkimi innymi państwami, należącymi do pięciu państw naddunajskich. Polska wykaże,

że ponad 22 proc. jej eksportu kierowanego jest do państw naddunajskich w razie wstrzymania tego eksportu, bilans handlowy polski ulegnie poważnej zmianie na niekorzyść. W identycznej niemal sytuacji jak Polska znajdują się Niemcy, Włochy i Szwajcaria.

Nowy Jork, 7 kwietnia.

Dziennik „Boston Evening Transcript” na podstawie opinii prasy polskiej stwierdza, że unia naddunajska nie może dać dobrych rezultatów bez udziału Polski.

Reorganizacja administracji państwowej.

Ministerstwo poczt i telegrafów oraz ministerstwo opieki społecznej będą zniesione.

Warszawa, 7 kwietnia.

(F) Jak się dowiadujemy, komisja do spraw usprawnienia administracji, działająca przy prezydium rady ministrów ustaliła następujący plan swej pracy:

Przedewszystkiem odbędą się prace unifikacyjne ministerstwa robót publicznych z ministerstwem komunikacji, mi-

nisterstwa reform rolnych z ministerstwem rolnictwa.

Też co do połączenia tych ministerstw zostały w swoim czasie przez komisję już ogłoszone.

Następnie komisja usprawnieniowa w szybkim tempie zakończy swe obrady nad projektem nowego podziału administracji państwowej, o którym w swoim czasie pisaliśmy. Projekt ten dotyczy skasowania dwóch jeszcze ministerstw, a mianowicie poczt i telegrafów i pracy i opieki społecznej i utworzenia samodzielnego ministerstwa samorządu.

Po przepracowaniu też co do tego projektu, komisja zajmie się podziałem kompetencji między ministerstwami i wreszcie nowym projektem organizacji ministerstw. Projekt ten przewiduje skasowanie departamentów i wydziałów w ministerstwach, na miejsce których mają być powołane poszczególne referaty, które składałyby się z kilku urzędników na czele których stałby kierownik.

W ten sposób podsekretarze stanu i ministrowie mieli do czynienia z kierownikami referatów, a więc z ludźmi bliżej stojącymi spraw załatwianych przez ministerstwo, niż dyrektorzy departamentów.

Niejednokrotnie bowiem zdarzało się, że minister poza rozmową z dyrektorem departamentu musiał przeprowadzić

jeszcze konferencję z poszczególnymi referentami spraw.

Pozatem w każdym ministerstwie utworzone mają być grupy spraw.

Jeśli chodzi o ministerstwo przemysłu i handlu, to projekt proponuje utworzenie 4-ech grup, które dzieliłyby się na wspomniane wyżej referaty. Podział funkcji ministerstw byłby dokonany na podstawie funkcji wykonawczych i funkcji twórczych.

Górnictwo przemysł i handel zaliczone byłyby do funkcji twórczych, natomiast sprawy reglamentacji handlu, wykonywania ustawy przemysłowej, nadzoru nad sprawami morskimi — do funkcji wykonawczych, do których weszłyby również wszystkie sprawy związane z wykonywaniem odnośnych zarządzeń ministerstw.

Jeśli chodzi o sprawy morskie, to wobec znacznej już rozbudowy portu i utworzenia autonomii portu gdyńskiego, departament morski ministerstwa byłby zmniejszony do granic jednego referatu.

**Nieście pomoc
najbiedniejszym**



record

K. Wasilewski i s-ka

Hindenburg - Hitler - Thaelman.

Berlin, dnia 6 kwietnia 1932.

W niedzielę dnia 3 kwietnia, o godzinie 12 w południe zakończony został rozejm świąteczny i rozpoczęła się osira walka wyborcza, która trwać będzie nieprzerwanie do 24-go kwietnia, kiedy to zamknięty zostanie okres wyborów do sejmów kilku krajów Rzeszy. Ale już w sobotę wieczorem pojawiły się na rogach ulic i słupach reklamowych dziesiątki tysięcy odezwo, wykrzykujących hackenkreuzlerowskie hasła i nawołujące do walki pod sztandarem Hitlera. To złamanie rozejmu wywołało w niedzielę wielkie oburzenie. W tej sprawie prowadzone jest śledztwo, ale przypuszczać należy, że hitlerowcy wyjdą obronną ręką, gdyż wina przypisana zostanie agencji reklamowej, która afisze „przedwcześnie“ wylepiła.

W niedzielę wieczorem walka wyborcza rozgorzała w całej pełni. Starły się trzy obozy: Hindenburga, Hitlera i Thaelmanna. W poniedziałek i wtorek odbyło się w całym Niemczech dziesiątki tysięcy zgromadzeń, na których przemawiali wybitni przedstawiciele wszystkich stronnictw, Sale, w których przemawiają Brüning lub Hitler są przepelnione. Na zgromadzenia przychodzą wyborcy, przeważnie w pochodach ze sztandarami. Nje wolno jednakowoż nosić transparentów z napisami, a wszystkie zgromadzenia, tak pod golem niebem jak i w salach, muszą być zgłoszone do władz policyjnych, które mogą odmówić pozwolenie na urządzenie zgromadzenia, jeśli zachodziłoby niebezpieczeństwo naruszenia porządku publicznego. Ostatnie zgromadzenie może się odbyć w piątek, w sobotę musi w całej Rzeszy zapanaować zupełny spokój, a w niedzielę niedopuszczalna jest żadna manifestacja, ani też agitacja świetlna, czy też wywieszanie hasel wyborczych w oknach. Tak jak przy pierwszych wyborach, tak też i przy wyborach ścisłych dnia 10 kwietnia redakcjom nie wolno ogłaszać wyników wyborów. Takie jest rozporządzenie policji.

Ale walka wyborcza kroczy swoją drogą i w niektórych okręgach docho- dzi aż do zdziczenia. Najgorzej jest na prowincji, zwłaszcza w wschodniej części Prus, gdzie agitacja na rzecz Hitlera przyjęła formy straszliwego terroru. Zwolennicy Hitlera publicznie piętnują właścicieli ziemskich i rolników, którzy głosowali na Hindenburga grożąc przeciwnikom nawet gwałtem. Władze miejscowe w niejednym wypadku sympatyzują z hackenkreuzlerami, lub są bezsilne. W miastach

Zniżka na giełdzie berlińskiej.

Berlin, 7 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa donosi o zamierzonej przez Bank Rzeszy obniżeniu o pół procent stopy dyskontowej. Decyzja w tej sprawie ma zapaść na posiedzeniu zarządu głównego Banku Rzeszy w piątek o godzinie 3 pp.

Berlin, 7 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na giełdzie dzisiejszej ujawniła się dziś tendencja zniżkowa w wyniku której kursy spadły o 2 do 7 proc. Na sytuację tę wpłynęła słaba tendencja na wszystkich giełdach światowych oraz niepokojący obrót jaki przybiera sprawa Kreugera.

pruska władza policyjna jest radykalniejsza. W Berlinie n. p. po powtórnym awanturach zamknięto „Dom Bronzowy“, a nawet lokale wyborcze hackenkreuzlerów.

Wynik wyborów prezydenckich jest jasny. Nikt nie wątpi o wyborze dotychczasowego prezydenta. Walka toczyć się będzie przedewszystkiem o głosy niemieckich nacjonalistów i Stahlhelmu, które to głosy przy poprzednich wyborach oddane zostały na Duestemberga. Niemiecy nacjonałisci i Stahlhelm oświadczyli że zwolennicy ich mogą głosować dowolnie. Obie grupy wprawdzie wypowiedziały się przeciwko hackenkreuzlerom, ale nie wypowiedziały się wyraźnie za Hindenburgiem. Front harcurski oczywiście już dawno został rozbity. Zwłaszcza w Stahlhelmie wzmagają się prądy antyhitlerowskie, chociaż monarchijstyczni członkowie tej organizacji popierają kandydaturę Hitlera. Do osób, które w ostatnim czasie zalecają głosować na Hitlera zaliczyć należy również księcia Karola Edwarda Koburskiego, oraz następcy tronu, który uważał za stosowne publicznie oświadczyć, że głosować będzie na Hitlera. Pisma niemieckie słusznie przypominają, że były następcą tronu swego czasu dał słowo honoru Stressemannowi, że po swem powrocie do Niemiec, nie będzie brał udziału w życiu politycznym.

Zarówno Hitler, jak i Thaelmann starają się utrzymać swe szyki do wyborów pruskich. Obje te partje, narodowej socjalistycznej i komunistycznej, już obecnie oświadczenia na swych zgromadzeniach, że 10 kwietnia nie będą walczyć o prezydenturę, ale przedewszystkiem o władzę w Prusach. Zdaniem Hitlera i Thaelmanna na Hindenburga głosowa-



Pielegnuj cerę tylko mydłem, o którym wiesz, z czego się składa

Uroda jest darem zbyt cennym, by poddawać ją eksperymentom. Mydło Palmolive jednak może Pani używać z całą ufnością. Sporządzane bowiem z olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych — nie zawiera poza tem żadnych innych tłuszczów. Już Kleopatra — legendarnie piękna królowa Nilu — postugiwała się łagodnymi olejkami palm i oliwek do pielegnowania urody. Oleje te zawiera właśnie mydło Palmolive, genialnie według naszych specjalnych recept zmieszane z olejem orzechów kokosowych.

Mydło Palmolive oczyszcza idealnie skórę. Gęsta jego piana usuwa kurz i brud, puder i róż, uwalnia najdrobniejsze pory od wszelkich nieczystości. To samo już nadaje cerze młodzieńczą urodę — i urodę tę zachowuje.



Mydło

PALMOLIVE

WYRABIANE W POLSCE

li wyborcy, którzy nie zgadzają się z panującym systemem. Ci właśnie muszą być przekonani o żywiołowej sile hackenkreuzlerowskiego lub komunistycznego ruchu. Dlatego wszystkie niemieckie partje polityczne, a głównie obóz, o który opiera się obecny rząd pruski, starają się nakłonić swych zwolenników do tego, aby dnia 10 kwietnia przystępowali do urny wyborczej z

pełną świadomością odpowiedzialności. Im większa ilość głosów przypadnie na Hindenburga, tem większa będzie porażka Hitlera.

Wybory obecne uważać należy za pierwszą walkę o władzę w Prusach, a ten który tę władzę zdobędzie stanie się panem sytuacji w całej Rzeszy. C. P.

Tam, gdzie hitlerowcy mają władzę.

Ludność Brunświku jest steroryzowana. - Napady nocne oddziałów „szturmowych“. — Nikt nie jest pewien życia i mienia.

Brunświk, 1-go kwietnia.

(g) Prowincja Brunświk jest opanowana przez hitlerowców. Jeśli ktokolwiek poza granicami Niemiec wie o tem z pism, lub ze słyszenia, to najprawdopodobniej interesuje się również tem, jak rządzą się nacjonalisci w swym tak zupełnie odosobnionym i dla republikanów niemieckich zupełnie niedostępnym „rezerwacie“.

Jasną jest rzeczą, że nie wystarczy wysiąść na dworcu w Brunświku, by od razu zauważyć jakieś niezwykle i głębokie przemiany, jakie zaszły w mieście i w całej prowincji tylko dla tego, że grasują w niej hitlerowcy. Tak dobrze, a właściwie tak źle jeszcze się nie dzieje. Wystarczy jednak wybrać się na miasto o wczesnych godzinach rannych, by przekonać się jak dzielni i cyniczni są obecnie panowie sytuacji i w tej polaci Rzeszy. Przed kilku dniami na jadącego rano do pracy 18-letniego chłopca napadła banda nacjonalistów. Opryszki w mundurach i ze swastyką na ramieniu, ścignęli chłopca z roweru i zadali mu kilka ran nożami tylko dlatego, że nie uważał on za stosowne odpowiedzieć na pozdrowienie hitlerowskie. Nie trzeba na to ani świadków, którzyby zeznawali pod przysięgą, nie trzeba szczegółowego dochodzenia — wielka kałuża krwi była zupełnie dostatecznie wymowna.

Jeśli rano panowie sytuacji w Brunświku występują w oddzielnych oddziałach i to przeważnie pieszych, o tyle w

nocy, która sprzyja złoçynom, hitlerowcy podnoszą głowy i występują uzbrojeni od stóp do głów już w samochodzie zwanym „Ueberfallwagen“ („wóz wypadowy“) i noszącym numer B 9707. Wóz wylania się przed domem związków nacjonalistyczno - socjalistycznych około godziny 8 wieczór. Ludzie w pełnych mundurach (mundurach zabronionych!) patrolują koło samochodu i gotowi na pierwszy rozkaz wyruszyć w dowolnym kierunku, a w każdym razie w kierunku republikanów, by ślać wśród nich popłoch i krew rozlewać.

Jednak to, co się dzieje w samej stolicy kraju jest niczem w porównaniu z harcami, jakich się dopuszczają oddziały szturmowe hitlerowców na prowincji w Brunświku. Już w Wolfenbüttel, odległym od stolicy o kilkanaście tylko kilometrów dzieją się rzeczy, jakich dotychczas Niemcy nie oglądali.

Ludzie o poglądach republikańskich są pod stałym terorem band hitlerowskich i nie pewni są ani dnia ani godziny. Dochodzi do tego, że niektórzy mieszkańcy peryferji nie odważają się wracać wieczorem do domu i co wieczór przebywają niebezpieczną drogę w towarzystwie policjantów.

Panem Brunświku jest pan minister Klagge. Panem w Wolfenbüttel jest niejaki Spreinat, wydalony z policji za rozmaite przewinienia, powołany na wyższe stanowisko przez ministra Klagge. Spreinat umie się okazać od-

powiednim człowiekiem na odpowiednim miejscu. Pod jego okiem odbywają się napady na spokojnych mieszkańców, on prowadzi chłystków, oblepiających niektóre magazyny ulotkami o obelżywej treści, lub smarujących drzwi i okna czarną farbą, on przewodzi bandom atakującym gmach kasy chorych i rzucającym postrach na całą okolice.

Jeszcze gorzej dzieje się w powiecie Gandersheim i w małym miasteczku tej samej nazwy.

Hitlerowcy zagnieździli się w dawnej fabryce broni „Nico-Werke“, gdzie nad drzwiami wisi szyld, oznajmiający, iż w nim mieści się „Szkoła przodowników oddziałów wypadowych“. Przed drzwiami szkoły stoi, w każdej chwili gotowy do wyjazdu, wóz wypadowy. Nocą wóz wyjeżdża na miasto, oświetla ostrem światłem reflektorów domy robotników i „robi porządk“. Ludzie z oddziałów szturmowych uzurpowali sobie kompetencje policji, zamykają całe wsie, w których odbywają się zebrania republikańskie, zamykają uliczki miasta i czynią piekło za życia mieszkańcom Gandersheimu.

Napaść na zebranie w sali tańca w Akshausen, gdzie poleła się krew ludzi zupełnie niewinnych, wypadły do spokojnych wsi i miasteczek, potłuczone szyby, zdemolowane urządzenia w tej lub innej sali — oto są znamiona rządów hitlerowców w całym Brunświku.

E. K.



MARLENA DIETRICH

Anna May Wong, Clive Brook
w czołowym filmie Paramountu prod. 1932 p. t.
„SZANGHAJ EXPRESS”
Reż. Józ. Sternberga

Film osnuty na tie aktualnych wydarzeń na froncie chińsko-japońskim.
Uwaga! Z uwagi na przewidzianą olbrzymią frekwencję uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie **NA POCZĄTEK SEANSÓW.**
Pasze partout i bilety ulgowe nieważne. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 15 wiecz.
Po rozpoczęciu seansu drzwi na widownię będą zamknięte

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
NARUTOWICZA 20
Początek seansów o g. 4.— Aparatura Western Elect.
Passepourt i bilety wolnego wejścia nie ważne.

Dzisiaj 4 dni następnie
„Kapitan Whalan”
Dramat dwójga ludzi
zrzuconych w czesła
mający wir życia

W roli głównej:
Claudette Colbert
i niezrównany
GARY COOPER

Najnowsza kreacja **Iwana Mozzuchina** to..... film dźwiękowy **SIERŻANT „X”**

Adwokat na ławie oskarżonych Akt oskarżenia zarzuca mu, że współdziałał w ukryciu bandyty przed policją

Lublin, 7 kwietnia
Wczoraj na wokandzie sądu okręgowego w Lublinie znalazła się niezwykle sensacyjna rozprawa.
Na ławie oskarżonych zasiadł znany adwokat lubelski dr. Marek Alten, oskarżony z art. 168 kodeksu karnego. Sprawa ta była rozpatrywana już przez sąd w lutym r. b. jednak z powodu niestawiennictwa się głównego świadka, została odroczone.
Akt oskarżenia zarzuca dr. Altenowi ukrywanie i współdziałanie w ukrywaniu bandyty.

radę prawnej co do przedawnienia przestępstwa.
W związku z tem między dr. Altenem a Staweckim wywiązała się dłuższa korespondencja. W roku 1929 przybył Stawecki do kraju i znalazł w Gdyni pracę, został jednak tam aresztowany.
Znaleziono przy nim jeden z listów dr. Altena i na tej podstawie adwokata pociągnięto do odpowiedzialności.
Dr. Alten wykazał na rozprawie sa-

dowej, że nie działa wbrew prawu, gdyż jako obrońca musiał zachować tajemnicę i nie mógł ujawnić miejsca pobytu przestępcy..
Z kolei sąd przesłuchał Staweckiego. Wyrok spodziewany jest w godzinach wieczornych. Proces ten wzbudził w mieście wielkie zainteresowanie. Wstęp na salę dozwolony jest tylko za biletami.
Oskarżonego bronią adv. Sterling i Rettinger z Warszawy.

Ważne dla wyjeżdżających do Paryża

„FRANCOPOL”
Polskie Biuro Podróży
Paryż IX, 11, rue Montholon
(przy Square Montholon)
metro Poissonniere — Tel.: Provence
76-43, 5 minut od Gare du Nord i Gare de l'Est
Organizuje tanie wycieczki autokarami po Paryżu i okolicach z przewodnikiem, rezerwuje pokoje w hotelach, sprzedaje bilety kolejowe do wszystkich państw, a w szczególności ulgowe bilety kolejowe do Polski.
Podróżujcie za pośrednictwem „FRANCOPOLU”.
„FRANCOPOL” — to synonim fachowości i rzetelności.
Oddział w Nicei: 14, rue Halevy
tel.: 20-77.

Szczegóły tej sprawy przedstawiają się następująco:
Przed kilkunastu laty grasowała w okolicy Lublina szajka bandycka z herysem Staweckim na czele. Policja szajkę zlikwidowała, herysowi jednak udało się zbiec zagranicę.
Tulił on się po różnych miastach Europy i wreszcie osiadł w Luksemburgu. Po pewnym czasie zateknił on za krajem rodzinnym i skomunikował się z dr. Altenem, prosząc go o udzielenie po-

Lindbergh pertraktuje z bandytami, którzy w najbliższych dniach mają mu zwrócić syna

Nowy Jork, 7 kwietnia.
W Stanacli Zjedn. zaparowała dziś powszechna radość, gdyż dzienniki zamieściły oświadczenie gubernatora stanu New Jersey o spodziewanym powro-

cie dziecka Lindbergha do domu rodziców.
Gubernator oficjalnie zakomunikował przedstawicielom prasy, że porwany chłopczyk w tych dniach będzie zwrócony, a nawet co nie jest wykluczone, w ciągu bieżącej doby.
Identycznie brzmiące wieści nadchodzą z Hoppeville, gdzie zamieszkuje Lindberghowie. Pełnomocnik plk. Lindbergha, Curtis, powrócił wczoraj z podróży, a zjawienie się jego w Hoppeville wywołało sensację.
Dziennikarze, oblegający wille, stwierdzili, że w domu Lindberghów znikło przygnębienie, ustąpiwszy miejsca nastrojowi pełnemu entuzjazmu.
Curtis miał z dziennikarzami krótką rozmowę. Zastrzegłszy się iż narazie

nie może zbyt wiele powiedzieć, oświadczył, że widział dziecko Lindbergha na własne oczy i nawiązał bezpośrednio pertraktacje ze sprawcami porwania.
Dzienniki amerykańskie z naciskiem podkreślają, iż wysiłki policji Stanów Zjednoczonych spełzły na niczym.
Triumf, którego można się spodziewać, będzie dziełem inicjatywy prywatnej.

Mowa przedwyborcza Tardieu. Manifestacja uliczna na cześć premiera francuskiego.

Paryż, 7 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).
Na zgromadzeniu, liczącym 4 tysiące osób, Tardieu wygłosił wczoraj swe przemówienie programowe. W chwili, kiedy premier mówił, „Pokolenie ognia, które poraz pierwszy reprezentowaliśmy na czele rządu francuskiego”, cała sala wybuchła długo niemiłkacemi oklaskami. Entuzjazm był tak wielki, że Tardieu zmuszony był niejednokrotnie zalecać spokój i zaprzestanie manifestacji, które przerywały ustawicznie wątek jego myśli. Całe zgromadzenie wyraziło również swą aprobatę podczas części przemówienia, w której premier dał definicję prowadzonej przez siebie polityki zagranicznej.
Oświadczenie w sprawie zaufania światu, jakie potrafił powszechnie wzbudzić kredyt francuski, nagrodzone było długotrwałymi oklaskami, podobnie jak i stwierdzenie, że frankt pozostaje najbardziej zdrową walutą świata, czego zasługę przypisać należy rządowi.

która intonuje „Marsyljanke”. Gorące manifestacje zebranych przenoszą się na ulicę i jeszcze długo po odjeździe Tardieu rozbrzmiewają pełne zapалу okrzyki „Niech żyje Tardieu! Niech żyje Francja!”

Huta „Hortensja” jest czynna 40 aresztowanych robotników wypuszczono na wolność

Piotrków, 7 kwietnia.
Wczoraj rano, przybyli do pracy w hucie „Hortensja” dalsi robotnicy i pracowali normalnie na swych oddziałach. Obecnie zatrudnionych jest w hucie około 300 robotników, pozostali zaś w liczbie około 500, przystąpią do pracy za kilka dni, albowiem podpalenie waniei

i pieców potrwa jeszcze.
Trzecia wanna zostanie podpalona w dniu jutrzejszym.
Z aresztowanych onegdaj 60 strejkujących zwolniono w dniu wczorajszym 40 osób, pozostali aresztowani przebywają nadal w więzieniu.

Wielki krach bankowy we Francji

Paryż, 7 kwietnia.
Na polecenie sędziego śledczego zamknięto wczoraj bank Robert'a, którego pasywa przewyższają o 20 milionów franków aktywa.
Właściciel banku 54-letni Andrzej

Robert został aresztowany po południu. Bank miał w Paryżu oprócz centrali kilka filii a zaś na prowincji 15 oddziałów.
Istniał on od 1876-go roku. Nowy krach bankowy wywołał w kołach giełdowych przygnębiające wrażenie.

Dalsze zaburzenia w Nowej Funlandji

London, 7 kwietnia.
Z St. John donoszą, że zaburzenia trwają w dalszym ciągu.
Premier Nowej Funlandji Squires, który zbiegł przy pomocy 3 duchownych

z budynku parlamentu, do którego chciał wtargnąć tłum demonstrantów, ukrywa się w dalszym ciągu.
Istnieje zamiar utworzenia rządu jednostronnie narodowej

Sensacyjne zarzuty pod adresem socjalistów norweskich.

Oslo, 7 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).
W czasie dzisiejszych obrad nad budżetem Obrony Narodowej Quisling poczynił szereg rewelacji. Mówca oświadczył, że w ministerstwie posiada dowody kompromitujące pewnych przywódców partii socjalistycznej. Trzeba skończyć nareszcie z propagowaniem rewolucji mówił Quisling. W roku 1929 organizacje otrzymały pół miliona koron od jednego z obcych państw. Dowody wykazują szczegółowo jak pieniądze te zostały użyte. W r. 1931 gdy robotnicy w Skien zaatakowali policję opracowane były plany podobnych buntów w Oslo i Bergen.

Znow wálki japończyków z chińczykami

London, 7 kwietnia.
Z Mukdenu donoszą o wielkiej bitwie Japończyków z nieregularnymi oddziałami chińskimi, w której miało poleżyć 500 chińczyków a 3000 odniosło rany. Oddziały gen. Tamao zajęły miasto Fanczeng i posuwają się w kierunku Ilan nad granicą Korei.

Nieście pomoc najbiedniejszym!



Stan bezrobocia

w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 352.754 bezrobotnych w całej Polsce, zarejestrowanych na dzień 2 b.m. bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy — 18.468 bezrobotnych (w tem Sosnowiec 1311, Śląsk 14.286), hutnicy w matalu — 5984 (Śląsk 5145, Sosnowiec 300), szklarze — 2958 (Piotrków 824, Poznań 255), metalowcy — 36.896 (Warszawa 4615, Łódź 1912, Sosnowiec 2350, Lublin 1043, Drohobycz 920, Śląsk 10.141, Bydgoszcz 1325, Poznań 1928, włókiennicy — 27.343 (Warszawa 833, Łódź 17.789, Sosnowiec 1535, Biała 1337, Białystok 2530, Śląsk 1090), robotnicy budowlani — 41.639 (Warszawa 3141, Łódź 3001, Lublin 1225, Kraków 1487, Lwów 1900, Drohobycz 1630, Śląsk 11.600, Bydgoszcz 1031, Poznań 2766), pracownicy umysłowi — 40.158 (Warszawa 3620, Łódź 3691, Sosnowiec 1367, Lublin 1221, Kraków 1287, Lwów 2285, Wilno 1410, Śląsk 6529, Bydgoszcz 1746, Poznań 3725). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 153.261 osób.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 170.399 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 9486 osób, przez 2 dni — 14.746, przez 3 dni — 45.814, przez 4 dni — 65.741 i przez 5 dni — 34.612 osób.

Najmniejsze miasta

w województwie poznańskim i łódzkim.

W biurze powszechnych spisów obliczono już dawno, dotyczące liczby ludności we wszystkich miastach Polski. — Jak wynika z tych obliczeń, ludność miast wynosi około 8.700.000 mieszkańców, w porównaniu z rokiem 1921 liczba mieszkańców miast wzrosła o 1.800.000 osób.

Niżej 5000 mieszkańców posiada 308 miast w Polsce. Najmniejszym miastem jest Kopenica w województwie poznańskim, która liczy tylko 640 mieszkańców. Nie o wiele większą liczbę mieszkańców posiada pięć innych miast województwa poznańskiego, oraz jedno miasto w województwie łódzkim, które liczą niżej 1000 mieszkańców. Mianowicie Rynarzewo posiada 688 mieszkańców, Jaraczewo 830, Gąsawa 893, Władysławów (woj. łódzkie) 906, Książ 928, oraz Rostarzewo 989 mieszkańców.

Włamanie do fabryki

pończoch przy ul. Lipowej.

(g) Władze śledcze zawiadomione zostały w dniu wczorajszym o włamaniu, dokonaniem w nocy do fabryki pończoch przy ulicy Lipowej Nr. 35.

Dozorca noony nad ranem zauważył otwór w dachu magazynu. Wdrożone dochodzenie ustaliło, że złodzieje, nim dostali się do miejsca włamania, odbyli poważną podróż po dachach posesyj sąsiednich. Wreszcie dostali się na dach posesji fabrycznej i przez wyrąbany otwór wydobyli na dach towaru za około 9 tysięcy złotych.

Pulowery artystyczne.

ROBIONE RECZNIE NA DRUTACH.

Z oryginalnej wełny francuskiej niedoścignionej jakości w gatunku i kolorach. Specjalnie pulowery

KORONKOWE

LILI HIRSZMAN,

Kilińskiego 14, II piętro.

Likwidacja mafji helmanowskiej jest warunkiem nieodzownym uzdrowienia stosunków wśród łódzkiej własności nieruchomości.

Losy obecnej dyirekcji Tow. Kredytowego.

Po ustąpieniu p. Helmana z dyirekcji Towarzystwa Kredytowego w Łodzi w sferach własności nieruchomości naszego miasta zawrzało, jak w ulu: nikt nie spodziewał się, że w ciągu tak krótkiego czasu „dyirektor“ Helman zostanie gruntnie „położony“.

Wczoraj p. Helman podał się do dymisji w charakterze dyirektora Banku Spółdzielczego właścicieli nieruchomości w Łodzi. Natomiast nie złożył jeszcze swej deklaracji o ustąpieniu z wiceprezury Centralnego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, na co już jest najwyższy czas. Ostatnie wypadki silnie wstrząsnęły Stowarzyszeniem, przed którym stoi poważna

GROŻBA ZAWIESZENIA CZYNNOSCI z nakazu władz, za słynną uchwałę z dnia 10 marca, stawiającą ławników w Urzędzie Rozjemczym, a więc osoby, pełniące funkcje sądowe, pod nadzór i „zwierzchnictwo“ prezydium Stowarzyszenia. Sprawa ta jeszcze jest w toku, wywołała już jednak w łonie stowarzyszenia fermenty. Mimo to grupa „helmanistów“ w tem stowarzyszeniu jest silna i nie zrezygnowała, prawdopodobnie pod ciche dyktando szejfa mafji...

Ustąpienie Helmana i z tej placówki społecznej jest absolutnie konieczne, a

dla sanacji stosunków w Centralnem Stowarzyszeniu pożądanę byłoby usunięcie na dłuższy czas od władzy także jego adherentów, dopóki trochę nie oprzytomnieją i nie dojdą do rozumu...

W Towarzystwie Kredytowem panuje zadowolenie z ustąpienia Helmana, gdyż teraz dopiero, zdaniem pozostałych członków dyirekcji, będzie można rozpocząć

SWOBODNA PRACA.

Nie jesteśmy jednak tego zdania. W Towarzystwie niema Helmana, ale zbyt wiele pozostało

DUCHA HELMANOWSKIEGO.

Przedewszystkiem rzuca się w oczy w sposób niemiły obecność prawej ręki Helmana w radzie nadzorczej Towarzystwa,

ŚLAWETNEGO „REWIDENTA“.

którego funkcje istotnie domagają się rewizji... Ów pan, zamiast siedzieć cicho jak mysz pod miotłą, organizuje już jakąś akcję, która wygląda, jakgdyby

ZEMSTA HELMANA

nad pozostałymi członkami dyirekcji za to, że on wyleciał, ale oni pozostali...

Jak dowiadujemy się „helmanści“ w Towarzystwie mają zamiar zgłosić wniosek na najbliższem ogólnem zebraniu, aby

ZMNIJSZYĆ IŁOŚĆ DYIREKTORÓW

i wogóle znieść wszelkie pensje za funkcje dyirektorskie, które miałyby być spełniane honorowo. Możliwe, że nawet odnosić pozytywnie do tych postulatów po należytym ich zbadaniu i rozważeniu, ale podejrzane jest, że purytanizm obyczajowy i skromność zaczynają cechować tych panów dopiero po usunięciu Helmana.

Z różnych stron lansowana jest myśl zwołania

NADZWYCZAJNEGO OGÓLNEGO ZEBRANIA

członków Towarzystwa, na którym ma być rozpatrywana kwestja dalszych losów dyirekcji. Możliwe, że sama dyirekcja ze względu na ciężkie

PRZESILENIE MORALNE,

jakie przeżyto w ostatnich czasach, postawi na takim zebraniu kwestję wotum zaufania. W każdym razie obecnie atmosfera w Towarzystwie jest nieprzyjemna. Ze względu na powagę i znaczenie instytucji należałoby sobie życzyć, aby atmosfera uległa przeczyszczeniu i uspokojeniu.

Oto, do czego doprowadziły Towarzystwo rządu niewłaściwej jednostki, albo też, wyraźniej mówiąc, całej mafji.

(—)

Obniżenia komornego o 25%

domaga się rada miejska m. Łodzi.

Nowy plan parcelacji Łągiewnik.

Wczoraszę posiedzenie rady miejskiej ściągnęło niemal wszystkich radnych w komplecie. Spodziewano się bowiem, że wysunięta zostanie sprawa wyboru nowego prezesa na miejsce inż. Hologbera.

Tymczasem w myśl naszej zapowiedzi nie poddano tej sprawy pod dyskusję, akceptując milcząco, że do końca kadencji urzędować będą kolejno trzej wiceprezesi.

Po zagajeniu posiedzenia przez wiceprezesa Kempnera przystąpiono do właściwych obrad. W pierwszym rzędzie dokonano wyboru delegata m. Łodzi na międzynarodowy kongres miast w Londynie, którym to delegatem został wiceprez. Rapalski. Drugim delegatem nieoficjalnym, który wyjeżdża na własny koszt jest adw. Hartman. Następnie uchwalono bez dyskusji prowizorium budżetowe na miesiąc maj, a to ze względu na to, że magistrat obawia się, że do końca b. miesiąca władze nadzorcze nie zatwierdzą jeszcze budżetu m. Łodzi na bieżący rok administracyjny.

Bez dyskusji ustalono dodatek komunalny do państwowego podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw w wysokości 25 proc. Zniżono o 10 proc. opłaty za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach i sanatoriach miejskich. Uchwalono przyznać pracownikom miejskim remunerację w wysokości 15 proc. pensji a dla członków magistratu w wysokości jednej osiemdziesiątej.

Z kolei rozpatrzono wniosek magistratu o umorzenie kwoty 19.900 zł. należnych miastu od Bolegława Gorczyńskiego b. dyirektora teatru miejskiego. W sprawie powyższej zabrał głos radny Bialer, który oświadczył, że rada miejska, uchwalając ten wniosek, nie wyświadcza żadnej usługi p. Gorczyńskiemu gdyż nie wiadomo, czy wogóle pieniądze te miastu się należą.

Gdy się jednak mówi o umarzeniu zaległości, zdaniem r. Bialera magistrat

powinien rozpocząć umarżanie zaległości w dziale podatkowym. Zubożenie ludności jest niemal powszechne. Jest wielu takich, którzy istotnie nie mogą opłacać w chwili obecnej podatku miejskiego. Rzeczą więc wysoce aktualną jest, aby magistrat zgłosił na radę miejską wniosek o umorzenie zaległych podatków dla zubożałych płatników.

Magistrat przyjął powyższy postulat do wjadomości.

Bardziej ożywionej dyskusji spodziewano się przy omawianiu sprawy planu regulacyjnego.

Okazało się jednak, że komisja do spraw ogólnych, która zajęła się rozpatrzeniem wszystkich zastrzeżeń i zarzutów co do planu regulacyjnego, nie skończyła jeszcze swej pracy i zawiadomiła jedynie radę miejską, że wobec zgłoszenia 1000 poprawek, prace nad planem regulacyjnym są tak wielkie, że należy obecnie przystąpić do nich w inny sposób.

Mianowicie komisja do spraw ogólnych postanowiła wezwać do siebie kolejno wszystkie osoby, które zgłosiły zastrzeżenia i porozumieć się z nimi osobiście, by w ten sposób uzyskać przeświadczenie czy dane zarzuty są słuszne. Dopiero po skończeniu tych prac plan regulacyjny wejdzie pod obrady rady miejskiej.

Następnie przemianowano ul. Juliusza na ul. Dowborczyków i przystąpiono do rozpatrywania projektu parcelacji majątku miejskiego Łągiewnik.

Jak wiadomo, sprawa ta była już na porządku dziennym rady miejskiej została jednak odcroczona, gdyż radni wysunęli bardzo poważne obiekcje co do planu, jaki zaproponował magistrat. Wyłoniono wówczas komisję, która miała zająć się dokładnie zbadaniem możliwości parcelacji tego majątku i sprzedażą pojedynczych działek.

Komisja ta ukończyła już swe prace i wczoraj złożyła sprawozdanie. Proponuje ona cenę sprzedażną parceli na zł.

2.80 za metr kwadratowy z rozłożeniem splat na 2 lata.

Po referacie zabrał głos r. Bialer, który oświadczył, że jeśli magistrat pieniądze, które będą wpływały z sprzedaży parceli nie obróci na inwestycje w Łągiewnikach, a przedewszystkiem nie wybuduje wielkiej szosy z Łodzi do Łągiewnik, to w konsekwencji okazać się może, że nabywcy działek zostaną wprowadzeni w błąd obietnicami magistratu. Z tego względu zgłasza on wniosek, aby magistratowi nie wolno było użyć pieniędzy, które będą wpływały z sprzedaży działek w Łągiewnikach na inny cel tylko na inwestycje w Łągiewnikach.

R. Wojewódzki zaproponował, aby rada miejska nadała osiedlu charakter społeczny i uniemożliwiła spekulację tymi gruntami. Z tego względu proponuje on wprowadzenie do planu parcelacyjnego poprawki, aby magistrat miał prawo pierwokupu działki w wypadku, gdyby jakiś nabywca chciał swą działkę w przyszłości sprzedać.

W odpowiedzi zabrał głos r. adw. Weizman, który twierdzi, że wniosek r. Wojewódzkiego nie może być uchwalony ze względów prawnych.

R. Pogonowski również protestuje przeciwko ograniczeniu proponowanemu przez r. Wojewódzkiego, uważając, że w ten sposób pozbawia się nabywców działek prawa własności.

W głosowaniu poprawka r. Bialera została przyjęta, a poprawka r. Wojewódzkiego odrzucona. Cały plan parcelacyjny został przyjęty jednogłośnie. W końcu rozpatrzono wniosek nagły frakcji socjalistycznych, wzywający magistrat do poczynienia starań u rządu w kierunku obniżenia komornego w Łodzi o 25 proc.

Za wnioskiem opowiedzieli się wszyscy radni z wyjątkiem właścicieli nieruchomości. Wniosek został uchwalony większością głosów.

Na tem posiedzenie zakończono.

Pełna tabela wygranych

Wezorał w 22 dniu cignienia 24-iej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

50,000 zł. Nr. 60430

Po 3,000 zł. Nr. 43644 48796

52164 52524 54942 73059

Premje po 2,000 zł. + 250 zł. na N-ry 40996 71569 76243

138452 140454

Po 2,000 zł. Nr. 4627 10946

15628 30386 40616 43374 57113

84005 104514 115231 134382

138757 165028 156550

Po 1,000 zł. N-ry 2263 5794

5824 6102 12337 13026 13595 40044

41250 48982 50914 58996 61465 62046

62724 63109 7748 79389 84180 93187

93396 96775 99461 107297 108452 121489

124224 129824 130723 144026 144582

Po 500 zł. Nr. 1258 4930 5550

7154 7210 10513 10847 11483 11566

13026 13666 14726 16101 17483 17731

17915 17142 17909 18041 21278 23945

24047 24640 26762 26835 27024 28910

29423 30150 31611 33402 34453 36390

38462 38838 40927 42266 43620 43728

43978 44413 44832 44862 45369 46897

46954 47559 47796 48118 50221 50362

52676 52976 53284 56538 57918 57085

57188 57452 57302 60400 60053 61122

64529 68252 68600 69668 69813 71959

72409 72496 73689 74757 75699 78403

79161 81655 82094 85919 88701 91496

94682 95835 96122 96538 99285 100405

101430 102563 104148 103895 106479

107777 109104 110542 112603 112983

113817 115290 118003 120727 122755

123355 123853 125080 127243 127587

128128 128286 129433 131908 133972

134061 134787 135560 136023 136688

138340 139499 139770 139794 140634

140719 141009 142596 143266 145570

145622 148369 148373 148978 149491

150280 154437 157887 158555

Stawki:

165 72 312 446 70 581 91 647 759
60 886 97 913 74 1091 122 240 479 91
550 59 617 55 90 704 2003 95 269 375
77 412 55 571 744 72 865 80 94 3036
49 151 71 211 352 90 441 58 74 76
532 52 733 839 89 964 92 4044 50 56
151 203 63 469 92 560 78 635 54 79
784 807 921 34 5033 112 94 307 466
500 24 708 832 48 933 54 5135 93 241

58 79 335 59 82 514 611 53 701 801
902 52 7110 332 451 68 76 87 540 68
655 720 831 95 8001 34 56 57 77 117
61 319 428 546 58 642 52 708 20 801
909 76 89 95 95 9092 96 97 128 33
326 59 318 28 475 552 839 10053 111
17 232 71 521 646 51 72 895 987
11138 335 36 414 66 564 70 675 87
722 828 922 12009 190 211 499 521 34
657 69 744 66 881 913 13030 175 229
39 65 346 94 438 500 35 52 642 722
60 847 67 14193 314 409 19 67 822 36
905 8 94 15007 42 70 130 67 76 77 96
243 306 26 38 83 410 509 25 49 719
52 93 848 79 989 16067 104 51 96 237
77 82 427 75 570 676 702 3 91 804 54
994 17108 15 29 57 259 489 564 622
751 37 804 54 79 911 20 50 85 85
18065 171 589 93 947 19003 9 18 29
69 76 152 315 17 39 55 436 73 86 701
68 822 20043 115 27 89 237 332 54
497 559 601 722 69 877 931 21097 108
69 88 241 351 94 551 79 634 70 757
70 93 808 71 99 920 48 22165 214 304
26 401 520 53 690 95 702 800 32 45
904 14 39 23080 228 49 63 337 559
678 756 60 863 24057 224 300 49 82
457 75 605 774 851 25026 81 84 95
169 384 428 501 48 75 91 96 663 790
888 26070 76 110 98 359 69 567 81 92
200 46 79 737 59 60 67 924 29 78
67499 125 74 204 23 32 304 48 71 75
413 18 506 83 643 721 42 810 19 97
994 28095 165 80 214 75 77 404 83
521 736 58 85 99 314 88 901 29077
215 34 48 519 37 619 82 727 85 866
79 917 75 81
30017 63 228 46 311 413 506 754 79
99 928 63 96 31089 196 97 240 51 337
65 410 35 577 647 840 912 61 32011
199 270 302 34 583 700 8 37 50 71
821 79 96 911 33059 94 195 261 84
363 95 494 576 603 16 76 93 98 819
95 964 67 87 34349 86 441 89 751 75
829 34 54 76 97 945 95 35034 113 52
56 215 17 20 39 311 25 26 426 546 48
91 603 18 712 90 852 998 36022 41 45
71 80 127 69 626 72 411 24 45 87 502
48 261 58 61 74 834 881 918 37107
238 82 318 59 447 514 32 64 98 645
757 73 835 911 38092 259 64 97 322
36 55 461 587 619 99 711 82 804 52
919 82 39028 99 150 72 283 86 319 64
65 66 511 36 45 76 702 42 56 65 68
841 904 29 40330 417 41 80 563 694
58 62 41190 99 263 301 40 51 73 437
88 578 645 56 747 863 963 67 42004

32 59 215 25 49 457 84 546 73 695 69
719 28 296 933 43 43059 294 360 476
572 76 752 71 77 866 919 37 44030 81
166 229 66 67 68 321 81 529 97 621
750 95 863 905 45100 210 21 39 62
343 508 604 41 995 96 46046 162 97
224 78 491 637 55 77 803 52 67 89
905 47005 26 115 70 81 225 377 99
471 509 14 47 70 697 777 824 62 911
76 48056 73 94 320 529 79 729 32 71
850 57 69 81 49050 119 207 16 350 73
75 625 750 804 62 84 97 50018 53 226
57 316 95 418 88 607 756 949 59
51169 71 284 427 34 563 73 657 768
800 8 43 901 93 52058 89 140 49 203
19 76 344 491 97 541 77 651 89 745
805 55 910 18 53154 266 422 501 654
67 949 54064 218 355 70 402 47 51
532 42 616 60 764 946 55052 147 274
323 33 43 447 554 87 706 929 55 76
56010 40 77 98 115 35 78 89 240 454
97 523 42 630 89 715 27 35 96 860
57003 64 243 44 49 55 364 402 69 75
523 87 608 753 914 58055 166 236 66
447 526 42 650 856 59 59068 87 127
77 218 393 448 63 99 553 99 670 754
881 86 915 33 99
60075 125 73 348 73 450 69 677 873
917 79 89 61023 63 67 95 133 45 70
80 88 214 531 670 97 732 51 838 61
937 78 62010 40 147 221 31 74 346 47
428 58 533 681 849 59 906 23 91 63008
218 76 340 454 74 569 611 722 833
913 16 30 59 64041 74 138 90 250 97
492 905 23 35 65043 71 105 305 30
418 627 84 717 844 932 67 66010 42
114 260 70 348 407 20 76 503 62 632
34 800 34 79 910 67095 151 84 86 205
16 333 64 461 729 68029 231 81 85
551 534 609 36 78 825 26 37 41 77 98
961 69067 98 236 75 476 77 604 56 91
729 73 75 94 894 922 50 70069 195
310 15 86 416 23 534 39 972 73 740
837 59 85 89 992 71016 30 08 213 17
29 56 91 98 478 731 32 42 56 66 803
12 31 32 47 80 95 953 72014 47 236
57 75 81 316 506 79 610 55 739 53
849 73016 237 81 363 424 711 811 900
74022 100 65 434 96 546 732 47 55
883 90 75021 55 72 259 72 202 28 337
98 440 51 58 71 538 53 639 89 76075
100 24 90 270 300 49 52 60 517 92
772 801 4 11 77004 245 55 55 396 522
729 50 74 823 961 82 78079 274 363
582 95 614 74 83 789 879 923 76 79061
710 34 49 90 210 79 390 471 85 511
654 736 78 970 72 77 80137 313 459
500 25 729 38 49 934 81075 133 87

359 90 443 48 89 98 501 71 605 58
723 853 991 98 82049 53 162 67 236
46 395 557 624 823 58 83097 100 15
19 20 344 68 430 66 93 523 60 636 62
823 60 636 62 853 915 84030 38 175
265 366 437 544 67 603 8 773 85013
125 517 50 75 85 665 79 803 30 74 90
996 85139 52 425 80 92 504 59 62 681
731 76 800 99 967 87035 452 60 91
556 606 66 759 830 55 946 88039 310
73 456 559 95 640 779 831 60 941 77
87 89007 168 201 325 404 25 30 500
43 712 824
90013 112 36 82 284 92 398 405 9
678 843 917 77 91022 259 92 429 31
88 504 25 46 66 628 704 843 51 98
92134 81 200 369 77 91 97 449 67 549
619 732 64 95 849 964 93182 223 87
493 547 58 686 702 44 915 19 20 94045
65 178 217 20 319 80 431 592 699 730
95022 47 98 114 249 373 488 511 631
755 70 867 903 96039 115 221 96 342
527 94 778 801 63 79190 79 283 87
316 447 978 98121 205 67 91 381 444
61 69 95 600 59 702 841 47 80 84
99020 226 42 56 320 432 57 67 90 531
43 77 610 722 38 61 100123 76 290
407 16 711 40 56 833 914 10105 84
450 547 55 88 60057 906 34 102124 45
208 327 472 79 665 781 836 944 53 85
103052 68 116 201 25 508 41 708 23
60 92 818 45 95 104017 232 63 336 79
498 560 645 758 827 296 32 105174 95
204 45 302 18 43 83 85 412 510 662
77 710 74 84 803 43 918 35 48 106122
212 351 417 32 574 698 812 977 107000
24 42 64 133 70 294 345 74 434 553
85 959 95 708 25 66 72 83 853 86 87
911 108063 116 20 254 61 419 21 30
501 73 608 28 47 85 747 925 109026
60 91 107 29 244 74 318 25 442 69
508 37 45 62 628 810 43 47 92 970
111073 155 56 96 201 90 92 349 427
545 625 94 854 61 904 18 23 111061
187 88 222 396 503 29 41 46 56 57
394 95 811 24 38 71 904 23 112016
170 208 309 42 92 443 74 517 618 79
721 86 808 58113021 41 67 244 332 59
62 73 78 404 503 30 617 993 114145
88 80 291 347 420 55 513 33 646 48
49 64 824 54 72 901 32 44 115109 16
29 39 215 70 343 455 65 81 504 46
664 722 66 74 88 837 902 116053 98
726 308 492 720 96 802 57 904 9
117060 70 114 22 38 241 710 97 841
46 927 86 118137 251 43 607 11 20 36
726 60 851 93 95 952 88 119071 108
16 22 220 54 83 529 32 44 58 727 43
120052 107 231 54 360 63 419 798

852 930 44 121068 271 319 24 451 52
87 656 727 848 933 81 122057 368 70
577 90 635 76 702 26 43 47 63 67 855
73 123140 274 327 61 722 34 69 827
124241 56 69 95 318 630 841 50 65
943 65 125017 113 207 315 510 27 88
638 61 763 804 6 56 57 74 990 12646
59 88 248 380 415 89 690 98 811 94
965 84 127035 79 99 123 54 60 233 94
347 63 471 540 673 709 869 902 14 23
96 128038 97 172 312 82 98 533 40 63
72 95 648 830 915 129035 85 237 41
348 53 55 409 535 695 786 130037 170
248 386 504 58 65 85 624 75 131024
337 424 99 535 620 37 96 736 132070
101 33 205 26 332 88 695 818 936 67
77 133042 191 94 96 280 311 13 510
86 615 77 705 47 865 976 134261 71
96 326 491 508 91 731 843 57 70 85
902 8 28 29 75 135052 114 91 218 415
27 64 86 500 57 646 76 136052 63 81
208 43 312 58 509 17 44 609 726 884
950 137037 113037 113 232 427 74 642
734 811 901 20 75 138040 41 149 79
247 311 451 90 737 97 869 902 139027
46 127 91 208 45 95 343 459 68 505
58 91 638 786 857 140167 226 62 86
327 67 460 89 591 820 63 93 912
141010 41 47 87 224 44 326 51 461
534 55 645 69 709 24 814 85 938 51
142213 21 26 58 325 40 61 401 45 55
548 70 619 830 45 68 143091 129 44
62 87 229 72 91 308 69 82 460 544
614 28 29 70 72 700 68 850 144416
277 357 71 74 419 552 655 76 91 817
93 904 17 145186 92 93 217 69 77 386
600 712 77 933 73 146018 84 171 208
313 47 64 411 15 81 578 93 647 90
743 54 63 65 826 99 905 21 59 147134
306 79 75 430 51 665 709 14 61 838
41 79 905 50 98 148035 79 119 94 288
89 362 625 80 818 931 149116 384 760
820 41
150000 1 37 50 57 93 156 57 267
310 434 55 45 514 675 85 748 77 838
901 83 84 151181 291 315 39 486 648
879 957 152052 225 448 725 32 84 91
919 78 153088 108 41 47 67 251 427
33 595 636 974 154217 27 485 581 772
863 98 940 155007 9 79 124 240 307
34 479 606 11 719 804 14 25 92 93
970 156015 44 175 296 431 34 64 66 88
515 625 52 50 784 839 62 904 40 157009
10 24 90 91 123 56 60 84 236 487 529
652 87 870 81 85 916 27 50 76 158015
58 118 225 29 33 738 539 633 714 82
99 836 988 159012 33 71 112 19 51 58 62
222 58 319 35 405 590 644 715 52 857
61 93

Odczyty radjowe.

Dnia 10.4., o godz. 17.15 odczyt p. t. „Zabawa i sztuka bawienia się”, wygłosi prof. Leon Chwistek ze Lwowa. Prelekcja ta jest polemiką z panującym sceptycyzmem w stosunku do możliwości rozwoju wyżyn duchowych w Polsce.

Dnia 11.4., o godz. 17.10 dr. Marceja Nałęcz - Dobrowski wygłosi przed mikrofonem warszawskim odczyt p. t. „Z kanadyjskich jezior i puszczy”, w którym zaznajomi radjosluchaczy z malowniczym i dzikim pejzażem Ameryki.

Dnia 12.4., o godz. 17.10 dr. Artur Schöder mówić będzie z Krakowa w odczycie p. t. „Czy sztuka umarła”, o współczesnych głosach na temat przeżycia sztuki. Poza tem zaznajomi radjosluchaczy z poszukiwaniem nowych form, próbując rozwiązać zagadnienia współczesności i najbliższej przyszłości.

Dnia 13.4., o godz. 15.50 prof. Konrad Górski wygłosi odczyt dla maturzystów p. t. „Aleksander Fredro”.

Dnia 14.4., o godz. 17.10 prof. Walery Goetel wygłosi odczyt z cyklu „Świat przez radio” p. t. „Ginąca Afryka”. Prelekcja ta będzie transmitowana z Krakowa.

Dnia 15.4., o godz. 15.50 prof. Konrad Górski poświęci swą prelekcję „Adamowi Asnykowi”. Teżoż dnia o godz. 17.10 plk. Henryk Eile mówić będzie przed mikrofonem warszawskim o zmienności poglądów na zjawiska i wydarzenia dziejowe w odczycie p. t. „Opinia w historii”.

Dnia 16.

Rozmowa z pianistami rosyjskimi

którzy uzyskali nagrody na międzynarodowym konkursie chopinowskim w Warszawie.

Metody wychowawczo-artystyczne w Rosji sowieckiej.

Na konkurs chopinistów do Warszawy wysłała Rosja Sowiecka kilkunastu pianistów. Nie będziemy w tej chwili wdawali się w ocenę gry pianistów „startujących” do tych wielkich zawodów muzycznych. Faktem jest jednak niezaprzeczalnym, że pianiści rosyjscy odnieśli w konkursie poważny sukces, że „drużynowo” — by znów pozostać przy terminach sportowych — zajęli pierwsze miejsca i że ich gra, a nade wszystko poziom artystyczny ich muzyki spotkał się z powszechnym uznaniem tych wszystkich, dla których jedyną wytyczną przy ocenie danego artysty było — ucho.

W związku z tym — niewątpliwym, jak wspominaliśmy — sukcesem młodzieży artystycznej z Rosji, zainteresowały nas metody wychowawczo-artystyczne, stosowane w Sowietach. Stąd nasz wywiad z dwoma koncertantami onegdajszymi: pp. Dżakowem i Sagałowem.

Granicą wieku dla uczestników konkursu był 29 rok życia. Ani Sagałow, który uchodził bodaj czy nie za pierwszego mistrza fortepianu! z pośród około setki rywali, ani Dżakow nie osiągnęli tego maksimum. Sagałow liczyć może na oko około 21 lat, Dżakow 25. Młodszy ma świeżą cerę panienki i spojrzenie młodego chłopca, starszy jest poważny i kto wie, czy ta jego nowa w oczach i w ruchach, nie kazala nam dodać mu kilka lat w ocenie jego wieku.

Sagałow kończy się ubierać do koncertu. Dżakow jest już gotowy — dlatego z nim rozmawiamy więcej.

— Jakie są metody nauczania muzyki w szkołach sowieckich, w szkołach ogólnych?

Dżakow jest bardzo rad, że może o tem mówić, gdyż z zawodu jest właśnie pedagogiem muzycznym.

— Przedmiot „muzyka” jest, poza śpiewem i ewentualnie kompletami orkiestrowymi, przedmiotem obowiązkowym we wszystkich początkowych szkołach na terenie Sowietów. Nauczanie muzyki zaczyna się od 3 grupy. (Naszego trzeciego oddziału). Największy nacisk kładzie pedagog współczesnej Rosji na wytworzenie w umyśle dziecka obrazu syntetycznego, ujmującego całą epokę. W ten sposób jest wykładana historia powszechna i w związku z nią również i muzyka.

Oczywiście, iż zaczyna się od klasyków, którzy są w Rosji bardzo szanowani; w miarę postępu nauki historii powszechnej postępują i wykłady historii muzyki i muzyki. Stała łączność wszystkich wykładów, mających związek z historią kultury wogóle — jest pierwszą zasadą nauczyciela sowieckiego. Dzięki temu uczeń poznaje całą epokę, uczy się ją odczuwać i stąd, wreszcie, sztuka staje się dla niego zjawiskiem bliskim, zrozumiałym i zrosniętym nierozdzielnie ze swą głębią i epoką. Nie ma w tem ujęcia nic oczywista nowego — ale nowe jest przeprowadzenie tego ujęcia w życiu w stu procentach.

Wykłady muzyki, — ciągnie p. Dżakow, — nie są suche, jakby się z mych słów mogło narazie zdawać. Są to wykłady ilustrowane bogato utworami w wykonaniu b. poważnych i wszechstronnie wykształconych instrumentalistów i śpiewaków. Przy teatrze — oczywiście państwowym — „dla młodych widzów” istnieją specjalne ekipy muzyków, absolwentów wyższych szkół muzycznych. Ekipy te koncertują stale w szkołach. Są to koncerty w całym tego słowa znaczeniu wartościowe; ja sam — dodaje nie bez dumy nasz rozmówca, — stoję na czele dwóch takich ekip, gdyż z zawodu nie jestem solistą, tylko pedagogiem.

— Oczywiście, że na tem szkolenie muzykalności w nauczaniu powszechnym nie ogranicza się. Mamy w Moskwie specjalne laboratorium, które

bada reagowanie słuchu młodzieży na muzykę wogóle i na tony w szczególności. Poza tem ów teatr „dla młodych widzów” urządza od czasu do czasu spektakle, ilustrujące daną epokę i naświetlające ją ze wszystkich dziedzin kultury. Są więc spektakle o epoce odrodzenia, o rokoku, o czasach Puszkina w Rosji. Młodzież szkolna ogląda przeznaczone, słucha wykładów, a nade wszystko słucha muzyki z danej epoki. Całe

przedstawienie jest utrzymane z jak największym pietyzmem w odpowiednim stylu i ilustruje epokę w sposób jak najbardziej wyczerpujący.

— Szkoły wszelkiego typu są bezpłatne, a więc i szkoły muzyczne. Do szkół muzycznych odsyłani są zdolniejsi uczniowie szkół powszechnych. Średnia szkoła muzyczna nazywa się „technikum”. Jeśli uczeń „technikum” nie ma rodziców, lub jeśli rodzice są niezamoż-

ni, to może otrzymać nie tylko stypendium, lecz nawet pełny internat przez cały czas nauki. Po ukończeniu wyższej szkoły muzycznej jej absolwent może się ubiegać bądź o tytuł aspiranta — jest to stopień naukowo-pedagogiczny, bądź też zostaje muzykiem-solistą. Pracę po skończeniu otrzymuje każdy automatycznie. Aspirant pracuje w „rabfakach” — (raboczich fakultetach), gdzie szkoli nauczycieli muzyki w zakresie elementarnym o ile nie poświęca się studjom teoretyczno-pedagogicznym: solista ma obowiązek dać tyle a tyle koncertów rocznie i występować tam, gdzie go państwo zgłasza.

— Jaka jest organizacja koncertów w Rosji?

— Naczelną instytucją jest „sow-fil”, sowiecka filharmonia, która angażuje muzyków zagranicznych. Sow-fil ma oddziały w większych miastach. Część biletów jest bezpłatna i te bilety otrzymują zwiazki. Artysta, zarówno miejscowy jak i cudzoziemiec, jest przeważnie w niewielkim stosunku zawsze zainteresowany w powodzeniu kasowym swego koncertu. Program musi być zatwierdzony przez odpowiednią placówkę muzyczną lub artystyczną.

Pytamy jeszcze o młodych kompozytorów.

— Dla nas najskrajniejsi nawet modernści nie są wcale rewolucjonistami. Chodzi nam o muzykę sprzęgniętą z epoką, a nie o formę zawila i trudną. Wzorujemy się pod każdym względem na wielkich muzykach wieków minionych: Beethoven jest dla nas wzorem, gdyż był on najmocniejszym wyrazicielem swej epoki; epoki rewolucji francuskiej, z rosjan uważamy Mussorgskiego za wielkiego piewę ludowej Rosji. I, idąc po linii tych mistrzów, nasi młodzi kompozytorzy nie tworzą muzyki atonalnej, przestrzegają zasad polifonii, piszą muzykę, o harmonii zupełnie nie modern. Treść tylko jest młoda, forma — nie!

Dowiadujemy się wreszcie, że szczególnie p. Dżakow jest muzykiem wychowanym nawskroś przez państwo. Od początku od owego „technikum” aż do ukończenia wyższej szkoły muzycznej był stale popierany przez państwo, a że nie miał rodziców, tedy przez kilka lat był również na pełnym internacie państwowym.

O tem, jak ci uczniowie Sowietów grają — napisze nasz sprawozdawca muzyczny. G.

Sąd doraźny

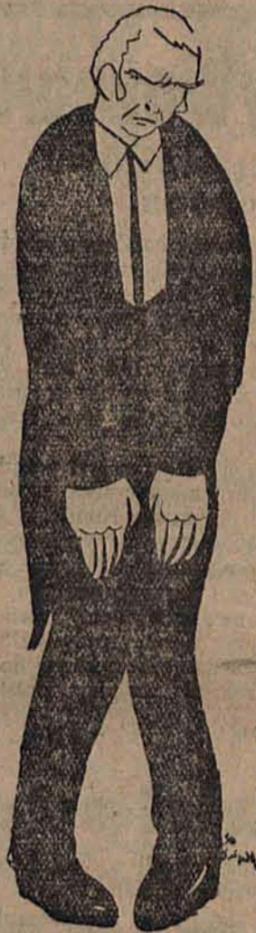
nad sprawcą napadu na dworzec kaliski.

(g) Władysław Mędrcki, jeden z dwóch sprawców niezwykle zuchwałego napadu na kasę kolejową na dworcu Łódź-Kaliska stanął — jak już donosiliśmy — przed sądem doraźnym. Prowadzone w trybie doraźnym dochodzenie zostało już w śledztwie ukończone i akta sprawy przesłane zostały na ręce wiceprokuratora Chawłowskiego. Przedstawiciel oskarżenia publicznego przystąpił już do opracowania aktu oskarżenia.

Na najbliższem posiedzeniu gospodarczym sądu okręgowego, t. j. w sobotę, ustalony zostanie termin rozprawy. Najpewniej odbędzie się ona w przyszłym tygodniu.

100 razy „Hau-Hau”.

Wesoły jubileusz w Teatrze Kameralnym.



Grolicki.



Znicz.

W środę Teatr Kameralny wystawił poraz setny „Hau-Hau”. Sto przedstawień! Jest to istotnie jedyny w swoim rodzaju rekord teatralny, tembardziej godny podkreślenia, iż został on „zdołany” w mieście tak ateatralnym, jak Łódź, i w okresie kryzysowego spadku frekwencji w teatrach i kinach.

Jest istotnie rzeczą niezbadaną, dlaczego akurat ta sztuka cieszy się w Łodzi tak fenomenalnym powodzeniem.... Wszak teatry nasze wystawiały w sezonie bieżącym sztuki i lepsze, i grane niegorzej, i bardziej efektowne, i bardziej nowoczesne, i nawet bardziej wesołe. A mimo to większość ich padła, gdy ta naiwna, angielska detektywistyczna komedijka stała się tak potężnym magnesem, że jej setny spektakl odbył się przy sali przepełnionej do ostatniego miejsca. Setne przedstawienie „Hau-Hau” by-

ło wielką rewją humoru, śmiechu radości i pogody.

Właściwym jubilatą był p. Mi-hau-hau Znicz, który istotnie we środę rozpętał jakąś orgię szaleńczej wesołości, beztrudnych figlów i kapitalnej groteski. Jak mawia pewien popularny a niedoceniony przez świat, krytyk: „Znicz przeszedł samego siebie”. A sekundował mu w tem dzielnie utalentowany aktor p. Grolicki, znakomity od-twórca roli starego kamerdynera.

Rozbawiona publiczność nagradzała entuzjastycznymi brawami wszystkich wykonawców sztuki wraz z jej reżyserem p. Ziemińskim na czele.

100 przedstawień w ciągu paru miesięcy! Dyrektorowi Borowskiemu można powinszować rzadkiego sukcesu...

(wp)

TEATR POPULARNY Ogrodowa 18

DO NIEDZIELI dn. 10 kwietnia WŁĄCZNIE

Występy Asów humoru

**Leon Wyrwicz, Leo Fuks,
Hanka Runowiecka, S. Selański,
i W. Boruński,
Duet Surina-Gorgin,
i P. Opolski**

Zyd. teatr Kameralny, Al. 1-go Maja 2
dyr. CELMAJSTER i BERMAN.
Gość. wyst. teatru kam.

„ARARAT”

Kier. art. M. Broderson
Dziś i codziennie wielki
PROGRAM ŚWIĄTECZNY

Fajgel in der Luft

w 3 częściach (12 obrazach)
Początek o godzinie 10 wiecz.
Bilety do nabycia od godziny 7 wiecz.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Nasze złoto. O RATUNEK dla KUPIECTWA.

Stwierdzony ostatnim bilansem dekadowym spadek zapasu złota — po raz pierwszy od bardzo długiego czasu — o 33 milj., a więc nieco ponad 5 proc., wywołał w prasie szereg komentarzy, które — jak to zwykle się dzieje — silnie odbiegały od obiektywnego oświetlenia faktów. Spadek zapasu złota! — fascynuje się ludźmi tym okrzykiem, nie wyjaśniając, albo zaciemniając istotny podkład rozwoju odnośnych pozycji bilansowych.

Bank Polski w myśl swego statutu winien trzy czwarte swego minimalnego pokrycia przechowywać w efektywnym złocie. W rzeczywistości — od połowy zeszłego roku, Bank — wzorem szeregu innych instytucji emisyjnych — podjął starania w kierunku zwiększenia swego zapasu złota. Stało się to z powodu załamania walut wielu państw w całym świecie, chodząco o zapobieżenie stratom na kursie, które się wielu innym bankom emis. dały we znaki, a także o uczynienie zadość przepisom statutu, który pozwala zaliczać na poczet pokrycia obiegu biuletowego i natychmiast płatnych zobowiązań jedynie waluty i dewizy wymienialne faktycznie na złoto efektywne.

O ile w okresie stałości walut — system gold exchange standard'u okazywał się zupełnie wystarczającym i funkcjonował bez zarzutu — na te nowej sytuacji należało raczej zbliżyć się do klasycznego gold standard'u.

Dzięki nowej polityce Banku Polskiego zapas jego złota, który w roku 1930 spadł z 700 na nieco ponad 526 milionów i na tym poziomie utrzymał się do połowy 1932 roku, zaczął później wzrastać, przekraczając w bieżącym roku 600 milionów (stan na 29. 2. 32 r. — 605,5 milionów).

Jednakże wzrost zapasu złota bynajmniej nie był w tym okresie jednoznaczny ze wzrostem całości pokrycia kruszcowo - dewizowego. Przeciwnie, cały ten okres w ogólnym zarysie znamionuje spadek tego pokrycia, spadek względnie łagodny, łagodniejszy stosunkowo aniżeli w całym szeregu innych krajów — nie w każdym razie spadek. Zapas złota i walut, razem liczonych, wynosił na 31. 12. 1930 roku 975 milionów, na 31. 12. 1931 — opadł do 814 milionów, a na koniec lutego br. — do 781 milionów. W ciągu marca tempo spadku pozostało mniej więcej niezmiennym i na ultimo I-go kwartału zapas wynosił 764 miliony.

W tych warunkach wzrost zapasu złota — odbywał się oczywiście na koszt stanu dewiz, z których pokrywano i spadek pokrycia i zakup kruszcu, notabene najsilniej musiała być dotknięta pozycja dewiz, ulegających zaliczeniu na pokrycie, ponieważ z powodu porzucenia wymienialności w szeregu krajów — należało wiele walut

ZWŁASZCZA FUNTY ANGIELSKIE przenieść na rachunek pieniędzy i należności zagranicznych, nie ulegających zaliczeniu na pokrycie złote.

Wobec tego, iż tendencja spadku pokrycia trwa, a pokrycie to koncentruje się w coraz wyższej proporcji w złocie — musiał nadejść moment, w którym Bank zaczął oddawać swe złoto. Notabene iż zbliżyliśmy się do gold standard'u, jednakże Bank na pokrycie zobowiązań zagranicznych ofiaruje przecież ciągle nie złoto, a te czy inne dewizy, i z tego względu musi on mieć wystarczający ich zapas dla swych manipulacji, to też zmniejszenie zapasu złota w ostatniej dekadzie marcowej polegało jedynie na konwersji kruszcu na dewizy, przeważnie wymienialne na złoto, których stan — po pokryciu spadku ogólnego — zwiększył się wobec tego w ciągu marca per saldo o prawie 20 milionów.

Resume wywodów naszych jest więc następujące: Spadek zapasu złota w ostatniej dekadzie marcowej nie

Pierwsze posiedzenie komisji doradczej do spraw handlu.

(F) Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji doradczej do spraw handlu w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem min. Zarzyckiego. W zebraniu wzięli udział: wice-minister Doleżał, naczelnik Sągajło i radca do spraw handlowych Krzyszkowski. Komisja wysłuchała najpierw referatu naczelnika Sągajły. Dotychczas konferowało ministerstwo przemysłu i handlu z innymi ministerstwami w sprawie realizacji poszczególnych postulatów, wysuniętych przez organizację kupiecką w związku z programem doradziej pomocy dla handlu.

Ministerstwo przemysłu i handlu bowiem od czasu odbycia wielkiej narady z przedstawicielami kupiectwa przeprowadziło szczegółowe konferencje z innymi zainteresowanymi ministerstwami, a przede wszystkim z ministerstwem skarbu. Komisja doradcza uchwaliła, że w pracach jej będą brać udział przedstawiciele zainteresowanych ministerstw ponadto powołani specjalnie rzeczoznawcy do poszczególnych zagadnień. Prace te obejmą przede wszystkim następujące kwestje: sprawy podatkowe, egzekucyjne, socjalne, kredytowe oraz

sprawy monopoli i koncesji. W skład komisji zaproszony został również przez min. Zarzyckiego, na podstawie jednomyślnej propozycji wszystkich jej członków, prezes związku izb przemysłowo-handlowych b. min. Klarner, który w skład komisji nie wchodził. W ożywionej dyskusji jaka wywiązała się nad referatem naczelnika Sągajły brał udział min. Zarzycki, wice-min. Doleżał i wszyscy niemal członkowie komisji. Dyskusja wykazała w rezultacie całkowitą zgodność zamierzeń min. Zarzyckiego z wnioskami przedstawicieli kupiectwa.

Kontyngenty przywozowe. Niemiecka przędza czesankowa nie będzie przywożona.

(F) Wczoraj w ministerstwie przemysłu i handlu odbyło się posiedzenie kwartalne centralnej komisji przywozowej, która rozdziela kontyngenty przywozowe dla poszczególnych gałęzi przemysłu i poszczególnych firm. Posiedzenie to było ważne ze względu na rozdział kontyngentów przeznaczonych dla Niemiec na podstawie ostatnio zawartego porozumienia polsko - niemieckiego w sprawach handlowych. Ministerstwo przemysłu i handlu wyznaczyło kontyngenty przywozowe dla Niemiec w zakresie towarów, które objęte były zakazem przywozu ogłoszonym przez Polskę w grudniu ub. r. i lutym r. b. Jak się dowiadujemy, kontyngenty te wyznaczono mniej więcej w wysokości 80 proc. przywozu, dokonanego przez Niemcy w roku 1931. Jak wiadomo, porozumienie polsko-niemieckie, zawarte niedawno, prze-

widuje, że obroty handlowe między temi państwami mogą się mieścić w granicach obrotu z roku 1931, jednak wobec tego, że bilans handlowy polsko-niemiecki był o 44 mil. zł. korzystniejszy dla Niemiec, kontyngenty przywozowe zostały nieco zmniejszone, jak wynika z przyznania Niemcom kontyngentu mniejszego o 20 proc.

Jeśli chodzi o przemysł przędzy czesankowej, to ministerstwo przemysłu i handlu nie przyznało Niemcom żadnych kontyngentów przywozowych w zakresie przędzy czesankowej. Na tym ważnym dla przemysłu naszego odcinku, do niedawna panowały wysoce nienormalne stosunki, gdyż Niemcy przywozili znaczne ilości przędzy czesankowej do Polski, a nie wpuszczali przędzy polskiej do Niemiec.

Upadłości i układy.

W styczniu 1931 r. ogłosił sąd handlowy upadłość firmie samochodowej „Zygmunt Dmowski” z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej 150.

Bilans firmy zamykał się sumą 427.367 zł.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczył sąd na dzień 16 stycznia 1931 r. Sędzią Komisarzem zamianowano sędziego handlowego Ottona Eisenbrauna, zaś kuratorem masy upadłości adw. Józefa Graliewskiego.

Obecnie do akt sprawy załączone zostało podanie adw. Aleksandra Prymaka z Warszawy, pełnom. Stanisława Orzeszki, jednego z wierzycieli upadłości o rozciągnięcie upadłości na Edmunda Szwarczulca, b. współnika firmy „Dmowski i S-ka”. Ponadto prosił sąd o zajęcie i oddanie pod dozór zarządu masy upadłości majątku upadłego Edm. Szwarczulca wszędzie, gdziekolwiek bądź się znajduje, o oddanie pod dozór policji p. Szwarczulca i wreszcie o ustalenie daty otwarcia upadłości firmy „Zygmunt Dmowski i S-ka” na dzień 23 marca 1928 r.

W podaniu tem Orzeszko nadmienia, iż jest wierzycielem upadłego Dmowskiego i nie może pokryć się z masy, dlatego też ma interes prawny w rozciągnięciu upadłości także na b. spółnika firmowym Edmundzie Szwarczulcu.

Do akt sprawy załączone ponadto wyciąg z rejestru handlowego, z którego wynika, że Szwarczulec był współnikiem Dmowskiego do 13 listopada 1929 r. Po wystąpieniu ze spółki, na miejsce p.

wyraża i nic nie charakteryzuje, nie stwarza on absolutnie nowej sytuacji. Jest on tylko kontynuacją procesu — oczywiście niepożądanego — od bardzo długiego czasu trwającego, ale sam przez się nie może dawać asumptu do niepokoju. Dr. A. Z.

Szwarczulca wszedł p. Jan Kłobukowski (Al. Kościuszki 53).

Wobec tego, że p. Szwarczulec nie rozwiązał spółki poprzedniej i faktu likwidacji spółki nie ujawnił w rejestrze handlowym, zdaniem wierzyciela, spółka poprzednia nie przestała istnieć i z tego względu upadłość powinna być również ogłoszona p. Szwarczulcowi.

Petentowi zależało w szczególności na rozszerzeniu upadłości na Szwarczulca, gdyż ten ostatni pozostał winien spółce z tytułu zrealizowanych aktywów około 70.000 zł.

Sąd na rozprawie w dniu wczorajszym nie przychylił się do prośby wierzyciela i podanie jego oddalił.

W motywach swych sąd kierował się tem, że p. Szwarczulec wystąpił ze spółki przed ogłoszeniem upadłości i wobec przejęcia udziału Szwarczulca przez nowego współnika, Jana Kłobukowskiego, sam fakt nieprzeprowadzenia likwidacji spółki nie może być dostępnym powodem do ogłoszenia upadłości Szwarczulcowi i wreszcie to, że weksle, na podstawie których ogłoszono upadłość, są osobistymi zobowiązaniami Dmowskiego i pochodzą z czasu, kiedy spółka ze Szwarczulcem jeszcze nie istniała.

W sprawie upadłości firmy „R. Kinder” tow. akc. wyrobów półwełn. w Pabjanicach, sąd na miejsce dotychczasowego syndyka ostatecznego, adw. Więckowskiego, który przechodzi do sądownictwa, mianował inż. Dr. Emiljana Lotha.

W sprawie upadłości Berka Wajnbluma, sklep kolonialny przy ul. Brzezińskiej nr. 2 sąd wyznaczył ostateczny 2-tygodniowy termin sprawdzenia wiarygodności.

Więści gospodarcze.

OBCIĄŻENIA SOCJALNE W PRZEMYSLE METALOWYM.

W kółku dziedzinach przemysłu metalowego przeprowadzono ostatnio badania o do wpływu obciążeń socjalnych na koszty produkcji przy wzroście kryzysu. Na zasadzie tych badań można stwierdzić, iż np. w fabrykacji maszyn rolniczych obciążenia socjalne, które w r. 1928 wynosiły 3 proc. od obrotu, w 1929 r. podniosły się o 3 i pół proc. w 1930 r. do 4,2 proc. i w 1931 roku do 6 i pół proc. W produkcji tub i korków odpowiednie cyfry wynosiły w 1929 r. 2,74 proc., w 1930 r. 3,17 proc. i w 1931 r. 3,75 proc. W dziale rur żelaznych na 1 tonnę rur wypadło świadczeń socjalnych w 1928 r. 22 zł. i w 1931 roku 28,14 zł. W naczyńkach żelaznych emalowanych koszt świadczeń w wyniku zmniejszonej produkcji wzrósł z 17 do 30 proc. w stosunku do wypłaconej robotnicy.

„ANONIMOWI” PRZEDSTAWICIELE HAN-DLOWI.

Na terenie okręgu łódzkiego analogicznie do województwa łódzkiego rozwija się ostatnio zawód polkatnych przedstawicieli handlowych, gdzie nie rejestrowanych, uchylających się od wszelkiego nadzoru państwowego i społecznej stwarzających niebezpieczną konkurencję dla lawnie pracujących przedstawicieli handlowych, którzy ponoszą wszelkiego rodzaju ciężary i świadczenia. W związku z tem przedstawiciele handlowi zrzeszeni w organizacjach kupieckich Łodzi postanowili podjąć energiczną walkę z tym objawem, krywdzącym materialnie jawne działających przedstawicieli handlowych.

600.000 FUNTÓW STRAT CUNARD LINE.

Cunard Line Co. jedno z największych przedsiębiorstw żegludowych Anglii zamknęło rok 1931 stratą w wysokości około 600.000 f. szt. Na pokrycie tych strat przeznaczona została znaczna część rezerw kasowych. W sprawozdaniu rocznym zaznaczono, że kryzys zmusił przedsiębiorstwo do daleko idących redukcji w ruchu pasażerskim i towarowym. Wydatny spadek ujawnił się zwłaszcza w komunikacji towarowej przez Ocean Atlantycki oraz na Morzu Śródziemnym i do Francji. Spadek funta spowodował ożywienie ruchu frachtowego z Australji i Nowej Zelandji do Anglii.

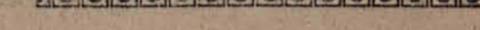
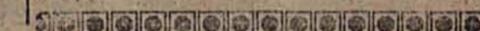
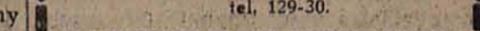
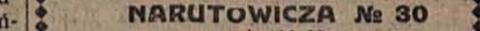
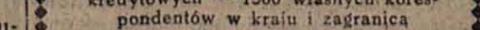
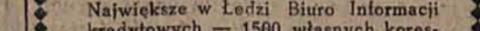
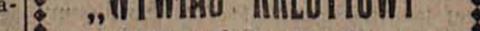
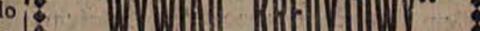
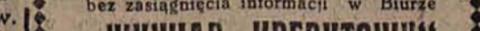
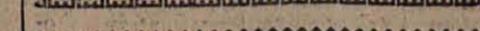
CREDITO ITALIANO W ROKU 1931.

Drugi pod względem wielkości z pośród włoskich banków, Credito Italiano opublikował ostatecznie swe sprawozdanie za r. 1931. W przeciwieństwie do Banca Commerciale w instytucji tej reorganizacja działalności nastąpiła już w 1930 roku.

Ogólna suma bilansowa zmniejszyła się w ciągu roku sprawozdawczego z 9,2 na 8,2 miliarda lirów. Depozyty wynosiły 1 miliard 140 milionów lir. Wkłady w wekslach i papierach wartościowych wyniosły 4 miliardy 31 milj., co oznacza dość poważny wzrost tej sumy.

Operacje dyfuzyjne wyraziły się sumą 190 milj. lir. Na podkreślenie zasługuje poważny spadek kosztów handlowych ze 131,3 milj. lir na 117,9 milj., co jest wyrazem silnej koncentracji.

Czysty zysk spadł z 48 milj. lir w roku 1930 na 34 i pół milj. lir w roku sprawozdawczym, wobec czego bank wypłaci tylko 6 proc. dywidendy.



Przymusowa regulacja obrotu węglem.

Dekret został podpisany i obowiązuje z dniem dzisiejszym.

Nasz warszawski koresp. gosp. (F) telefonuje

Wczoraj ogłoszone zostało zapowiedziane przez nas przed kilku dniami rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej, regulujące obrót węglem. Rozporządzenie to jest niezmiernie ważne dla całokształtu gospodarki narodowej, rozwoju przemysłu węglowego oraz uregulowania sprawy robotniczej w przemyśle węglowym.

Ogłoszony wczoraj dekret p. Prezydenta, na podstawie uchwalonych ostatnio przez sejm pełnomocnictw, jest nowelizacją dekretu Prezydenta Rzplitej z grudnia 1930 r. Dekret daje prawo ministrowi przemysłu i handlu regulowania i kontroli obrotu węglem zarówno w dziedzinie obrotu krajowego jak i zagranicznego. W szczególności minister przemysłu i handlu będzie miał prawo sprawowania kontroli nad wydobyciem węgla, nad zapasami i nad zbytem węgla na kopalniach, zarówno pod względem administracyjnym, jak i handlowym.

Dalej minister przemysłu i handlu będzie miał prawo wydawania w porozumieniu z ministrem skarbu zakazu przywozu lub wywozu węgla wogóle lub częściowo, pewnych tylko gatunków lub też z poszczególnych kopalń, wreszcie przez pewne tylko punkty graniczne, to znaczy, minister przemysłu i handlu będzie mógł wskazywać punkty przewozu węgla zagranicę. Również minister przemysłu i handlu będzie mógł normować zbyt węgla na rynku krajowym zarówno ogólnie, jak i dla poszczególnych produkujących kopalń, jak też regulować ceny węgla w sprzedaży z kopalń na rynku krajowym.

Jak z tego wynika, dekret węglowy, oprócz uregulowania skomplikowanego zagadnienia podziału rynku między kopalnie, będzie miał doniosłe znaczenie w dziedzinie uregulowania stosunków na rynku pracy.

Jak wiadomo bowiem, robotnikom podczas pertraktacji o obniżkę płac, kiedy to komisja arbitrażowa orzekła obniżkę płac, wskazywano, że godząc się na poniesienie tej ofiary, a więc na zniżkę płac, zagwarantują sobie jednocześnie możliwość pracy i zabezpieczą się przed postępną redukcją. Dekret ogłoszony wczoraj

realizuje te obietnice

Licencja na sprzedaż węgla na rynku krajowym, wydawana przez ministerstwo przemysłu i handlu, będzie ta bronia, która nie pozwoli przemysłowcom węglowym na przeprowadzenie lekkomyślnej redukcji, które mnożyły się szczególnie w ostatnich latach. W ten sposób ministerstwo przemysłu i handlu na podstawie ogłoszonego wczoraj dekretu

zmusi przemysłowców węglowych do zaniechania dotychczasowej polityki. Wydanie dekretu tego należy tedy uważać za wyraz stanowczej woli rządu przeciwdziałania redukcjom robotników i pracowników w przemyśle węglowym

Rozporządzenie omawiane daje prawo ministrowi przemysłu i handlu przymusowego zrzeszania przedsiębiorstw węglowych i ich związków w celu normowania produkcji oraz zbytu węgla w kraju i zagranicą. Prawo przymusowego zrzeszania przedsiębiorstw węglowych przewidywało również rozporządzenie z 1930 roku, nowe rozporządzenie jednak idzie dalej, gdyż daje ministrowi prawo ustanawiania składek dla członków tych przymusowych organizacji.

Ze składek tych mają być utworzone fundusze, potrzebne dla osiągnięcia celów i zadań tych organizacji. Ten punkt dekretu węglowego mówi niemal wyraźnie o przymusowym utworzeniu funduszu wyrównawczego, do czego od 3 miesięcy rząd dąży systematycznie, a przeciwko czemu przemysłowcy węglowi opierają się jak najusilniej.

Jak wiadomo, pertraktacje w tonie przemysłowców ustanowienia dobrowolnych opłat na rzecz takiego fundu-

szu wyrównawczego, niemal do ostatniej chwili nie doprowadziły do porozumienia. Przez postanowienie ogłoszonego wczoraj dekretu rząd będzie miał prawo utworzyć pod przymusem taki fundusz, wyznaczając sam przymusowe opłaty.

Dalej dekret pana Prezydenta postanowił, że statuty organizacji przymusowych zatwierdza lub nadaje minister przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem skarbu. Również minister przemysłu i handlu będzie mógł obecnie istniejące dobrowolne organizacje przemysłowców węglowych w razie potrzeby uznać za organizacje przymusowe.

Nowe rozporządzenie p. Prezydenta nadaje więc większe uprawnienia mini-

strowi przemysłu i handlu w kierunku kontroli działalności nad przymusową organizacją przez zatwierdzenie, względnie nadawanie jej statutu, których to praw poprzednie rozporządzenie nie przyznawało. Podkreślić wreszcie należy prawo ministra przemysłu i handlu do

regulowania zaopatrzenia ludności w węgiel

w wypadkach grożącego braku węgla na rynkach krajowych dla pewnych ośrodków kraju. Minister przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych będzie mógł ustanowić

plan zaopatrywania ludności w węgiel i

wyznaczać kontyngenty przeznaczone dla dostaw do poszczególnych ośrodków.

Do kompetencji ministra spraw wewnętrznych będzie należało wyznaczenie dla danego ośrodka kraju kontyngentów węgla dla poszczególnych składnic, oraz kontrola cen w tych składnicach. O innych postanowieniach dekretu pisaliśmy już przed kilku dniami.

Dekret wszedł w życie z dniem dzisiejszym i obowiązuje na obszarze całego państwa. Jak się dowiadujemy, ogłoszenie dekretu przyspieszy akcję rządu w kierunku obniżenia ceny węgla na rynku wewnętrznym.

Splata zaległych podatków.

Rozporządzenie wykonawcze będzie ogłoszone w dniach najbliższych.

(F) Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ogłoszone zostanie rozporządzenie wykonawcze do ustawy o spłacie zaległych podatków. Ustawa upoważniająca ministra skarbu do stosowania ulg w spłacie zaległych podatków została ogłoszona w wczorajszym numerze Dziennika Ustaw. Przewiduje ona wydanie rozporządzenia wykonawczego, które właściwie stanowić będzie przepis szczegółowy o stosowaniu tych ulg. Jak wiadomo, dla rolnictwa konferencja, która odbyła się ostatnio u wicepremiera dr. Zawadzkiego,

ustaliła termin odroczenia spłat zaległych podatków do 15 sierpnia 1933 r. Wobec tego, że ustawa upoważniająca ministra do regulowania zaległych podatków jest ramowa, może więc ona odnosić się również do innych dziedzin gospodarczych, a więc i do innych podatków. Być może, że komisja doradcza do spraw handlu, która obraduje w ministerstwie przemysłu i handlu, zwróci się do rządu z prośbą o zastosowanie tej ustawy również i do podatków handlowych.

Upadłość firmy Löhnerta

z powodu likwidacji jednego z banków

Bydgoszcz, 7 kwietnia.

Znana fabryka wyrobów wełnianych i maszyn w Bydgoszczy, należąca do firmy „Loehnert“ ogłosiła upadłość.

Do kroku tego zmusił firmę stan likwidacji Banku Stadthagem w Bydgoszczy, który to bank był jednym z głównych akcjonariuszy fabryki.

Fabryka cieszyła się opinią solidnej

w wykonywaniu wszystkich, powierzanych jej robót.

Do ostatniej chwili miała liczne zamówienia. Brak jednakże właściwego kredytu obrotowego zmusił ją do ogłoszenia upadłości, bowiem nadzór sądowy kosztowałby za dużo.

Nadmienić należy, że w tej chwili fabryka jest jeszcze w ruchu i wykonuje resztę zamówień.

Deficyt izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu

w związku z budową wyższej szkoły handlowej

Poznań, 7 kwietnia.

Na wczorajszym zebraniu izby przemysłowo-handlowej poraz pierwszy wykazany został deficyt izby w sumie 52.043 zł. Tłumaczy się on tem, że izba ma liczne wydatki w związku z budową wyższej szkoły handlowej.

Wobec tego powzięto uchwałę o przejęciu gmachu tej szkoły przez ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Uchwalono nadto wystąpić do odpowiednich władz o zwiększenie obszaru administracyjnego izby.

Upadłość domu bankowego F. Winiski

Władze wydały nakaz aresztowania właściciela banku

Wilno 7 kwietnia.

Popularny na terenie naszego miasta dom bankowy F. Winiski złożył podanie o odroczenie wypłat.

Ponieważ pasywa domu bankowego wynoszą 270.000 zł., przekraczając znacznie jej aktywa, wierzycielom udało

się obecnie uzyskać ogłoszenie upadłości wraz z wnioskiem o aresztowanie właściciela banku.

W Wilnie kursują pogłoski, iż właściciel domu bankowego, po zapoznaniu się z decyzją sądu handlowego, zdołał się ukryć.



Salon Mód
Heleny Cynamonowej
Łódź, Piotrkowska 189

Tel. 144-55.

Tel. 144-55.

Salon zaopatrzonej w wielki wybór modeli paryskich.

Ceny bardzo przystępne.

Nakazy płatnicze

na zryczałtowany podatek obrotowy.

Miejscowe urzędy skarbowe rozpoczęły już rozsyłanie nakazów płatniczych na zryczałtowany podatek obrotowy od drobnych płatników. Nakazy te obejmują okres 1932 i 1933 r. Płatność pierwszej zaliczki przypada na dzień 15 kwietnia b. r. niezależnie jednak od tego, przedsiębiorstwa, które zostały podciągnięte pod ryczałt otrzymują nakazy płatnicze w trybie normalnym za rok 1931. Płatność tego podatku przypada na dzień 15 maja b. r.

W związku z prawie już całkowicie dokonaniem wymiarów podatku obrotowego za rok ubiegły napływają ustawiczne skargi do organizacji gospodarczych ze strony wszystkich kategorii płatników na nadmierną przeprowadzonych szacunków. Pomimo, iż powszechnie znany jest katastrofalny wprost spadek obrotów handlowych w ciągu ubiegłego roku przy jednoczesnej niższej cen prawie wszystkich artykułów rynkowych, dokonane obecnie wymiary, w najlżejszym wypadku, pozostają na poziomie z roku 1930, a w wielu nawet wypadkach przekraczają znacznie szacunki z poprzedniego. (Dt.)

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami po nieco zwiększonym kursie 8,80 i pół w placeniu i 8,90 w żądaniu. Wzmocnienie się kursu nastąpiło wskutek podniesienia kursu oficjalnego do 8,90. obroty nadal małe, przy zaofiarowaniu wystarczającym. Zainteresowanie banknotem dolarowym jest nadal nędze.

Marka niemiecka przy kursie 2,11 w placeniu, 2,12 w żądaniu wykazuje wyraźną tendencję utrzymaną z nader silnym odcieniem. Dewizami na Berlin nie obracano. Frank francuski zdradza również silniejszą tendencję, podnosząc się w kursie do 35,15 w placeniu i 35,25 w żądaniu. Złoto jest chętnie nabywane przy tendencji wyraźnej mocnej; zwykłym kursie: ruble 4,90 w placeniu i 4,95 w oddawaniu i dolary 9,00 w placeniu i 9,05 w żądaniu.

Kurs 8 proc. łódzkich Estów zastawnych po dłuższym okresie utrzymanego kursu 60 i ćwierć do 60 i pół zwykłował do 61 w placeniu i 61 i pół w oddawaniu. Powyższa zwykła kursu przy utrzymaniu się mocniejszej tendencji nastąpiła na skutek nader znacznego poszukiwania przy braku materiału. Warto zaznaczyć, iż zarówno rynek walutowy, ink i papierów wartościowych objęły został stanem martwoży, skutkiem zbliżających się świąt żydowskich. (Dt.)

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 6 kwietnia, Loco 6,10, kwiecień 5,96, maj 6,03, czerwiec 6,11, lipiec 6,21, sierpień 6,29, wrzesień 6,38, październik 6,45, listopad 6,52, grudzień 6,61, styczeń 6,69, luty 6,76, marzec 6,83.

Nowy Orlean, 6 kwietnia, Loco 6,04, maj 6,03, lipiec 6,22, październik 6,44, grudzień 6,59, styczeń 6,67, marzec 6,68.

Liverpool, 6 kwietnia, Loco 4,79, kwiecień 4,43, maj 4,41, czerwiec 4,40, lipiec 4,39, sierpień 4,40, wrzesień 4,40, październik 4,41, listopad 4,43, grudzień 4,45, styczeń 4,47, luty 4,49, marzec 4,52, kwiecień 4,54, maj 4,57.

Liverpool, 6 kwietnia, Bawelna egipska, Loco 6,70, maj 6,37, lipiec 6,50, październik 6,70, listopad 6,80, grudzień 6,86, styczeń 6,91, marzec 6,96.

Upper, 6 kwietnia, Loco 5,74, maj 5,55, lipiec 5,61, październik 5,70, listopad 5,72, grudzień 5,75, styczeń 5,79, marzec 5,84.

Brema, 6 kwietnia, Loco 7,46, maj 7,18, lipiec 7,29, październik 7,41, grudzień 7,50, styczeń 7,54, marzec 7,64.

Aleksandria, 6 kwietnia, Maj 11,96, lipiec 12,32, listopad 13,18, styczeń 13,50, Azjatycki: kwiecień 9,82, czerwiec 9,93, sierpień 10,08, październik 10,31, grudzień 10,44.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

- PIĄTEK, dnia 8-go kwietnia
- 11.45—11.55: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
 - 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
 - 12.10—13.15: Poranek z płyt gramofonowych.
 - 13.15—15.25: Przerwa.
 - 15.25—15.45: Odczyt dla maturzystów p. t. „Krańcówki” — odczyt II-gi, wygłosi prof. Konrad Górecki Tr. z W-wy.
 - 15.45—15.50: Główna wiadomość oraz komunikat dla żeglugi i rybaków. Tr. z W-wy.
 - 15.50—16.20: Transmisja ze Lwowa audycji dla chorych w opracowaniu Ks. Reksa.
 - 16.20—16.40: Skrzynka pocztowa—koresp. bież. omówi dr. Marian Sępowski, Tr. z W-wy.
 - 16.40—16.55: Płyty gramofonowe z W-wy.
 - 16.55—17.10: Lekcja języka angielskiego z Warszawy.
 - 17.10—17.35: Odczyt z Włna p. t. „Najnowsze pojęcie o budowie wszechświata” — wygł. dr. St. Szeligowski.
 - 17.35—18.50: Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. Al. Szezęłowa Tr. z W-wy.
 - 18.50—19.15: Rozmaitości.
 - 19.15—19.30: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramofonowe.
 - 19.30—19.45: Feljton mł. E. Porębskiego p. t. „Fantazja naszej młodzieży”. Tr. z W-wy.
 - 19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy z W-wy.

REKORD Detektor z wbudowanym głośnikiem, wprost do sieci 220 V. — Głośny, wyraźny, taniej. Traugutta 1, telef. 153-71 „Radio Audion”

- 20.00—20.15: Pogadanka muzyczna — omówienie koncertu europejskiego. Tr. z W-wy.
- 20.15—22.00: Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Koncert Europejski Polski z udziałem orkiestry Filharm. Warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Zofii Zmigrodzkiej-Fedyckowskiej (śpiew), Edwarda Bendera (bas) i Henryka Szolomki (fortepian). 1) Zarębeki-Makleki-wicz: Polonez. 2) W. Małczewski: Poemat symfoniczny „Koniec Boruty”. 3) B. Młynarski: Scherzo z symfonii. 4) Fryderyk Chopin: Koncert fortepianowy f-moll. 5) Pieśń. 6) Moniuszko: Tańce góralskie z op. „Halka” oraz Mazur z op. „Straszny Dwór”. Tr. z Warszawy.
- 22.00—22.15: Feljton literacki p. t. „Artur Górecki” — wygł. p. Wł. Korycki, Tr. z W-wy.
- 22.15—22.30: Dodatek do Pras. Dziennika Radi. i kom. meteorolog. z W-wy.
- 22.30—24.00: Muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 19.05. Ryga. Koncert symfoniczny.
- 20.00. Królewiec. Koncert z udziałem Mikolaja Lopatnikowa.
- 20.40. Sottens. Recital klawesynowy p. Wandy Landowskiej.
- 20.45 Rzym. „Dzwony Kornewińskie” — operetka Planquette’a.
- 21.00. Langenberg. Koncert symfon.
- 21.30. Strasburg. „Fortunio”. opera kom.iczna Andrzeja Messager’a.

CASINO



Ostatnie 3 dni!

„Wolne Dusze”

W roli głównej



NORMA SHEARER

oraz LIONEL BARRYMORE

Ceny miejsc:

Zł. 1, 150 i 2

Początek o godz. 4.30

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sz. Jamielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckela (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S. ki (Główna 50), L. Pirowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

O wychowanie gospodarcze młodzieży

Projekt wprowadzenia do programu szkolnego podstawowych wiadomości z dziedziny socjologii.

Liberalizm, socjalizm czy solidaryzm?

W sali towarzystwa techników w Warszawie odbył się z inicjatywy „Ligi Pracy”, jako pierwszy z cyklu urzędowych przez tę organizację odczytów ekonomicznych, niezwykle interesujący odczyt znanego ekonomisty Dr. Rogera Battaglia o „Wychowaniu gospodarczym społeczeństwa”.

Prelegent stwierdził na wstępie, iż podczas gdy w Polsce przykłada się wielką wagę do wychowania jednostki pod względem etyki, estetyki, rozwoju fizycznego i t.p., to w całkowitem zaniedbaniu pozostaje wychowanie gospodarcze ogółu, wpojenie chociażby podstawowych wiadomości gospodarczych, od których posiadania zależy dobrobyt jednostki oraz całego społeczeństwa. Koniecznym jest również wzmacnianie woli, skierowanej na osiągnięcie celów gospodarczych, dla wykorzenienia dość rozpowszechnionych wad narodowych jak lenistwa, kwietyzmu, niechęci dla wy-

dajnej pracy, nie należytego zrozumienia interesów gospodarczych.

Dr. Battaglia uważa, że wychowanie gospodarcze należy wprowadzić do programu szkolnictwa zarówno powszechnego jak i średniego, oraz przygotować kadry nauczycielskiej do wpajania młodzieży podstawowych pojęć gospodarczych. O ile gospodarcze wychowanie dzieci należy oprzeć na metodzie pogładowo - doświadczalnej, t. zn. przechodząc od przedstawienia wypadków konkretnych do ogólnych zasad, tą najlepszą metodą kształcenia nauczycielstwa jest droga od teorii do przykładów konkretnych.

W drugiej części swego odczytu prelegent przedstawił dotychczasowe rezultaty akcji i propagandy za wychowaniem gospodarczym społeczeństwa. Wspomniał o inicjatywie i programie stowarzyszenia polskich dziennikarzy i publicystów gospodarczych, oraz o kursie

gospodarczym dla nauczycielstwa, który prowadził w lipcu r. 1931 w Poznaniu. Zatem w projekcie reformy szkolnictwa odpowiednie artykuły przewidują również kształcenie gospodarcze młodzieży, na wszystkich szczeblach szkolnictwa.

Dr. Battaglia zastanawia się w jakim z trzech światopoglądów należy wychowywać społeczeństwo, czy w światopoglądzie liberalnym, czy socjalistycznym, czy też solidarystycznym. Po niezwykle plastycznym i syntetycznym ujęciu i przedstawieniu tych trzech światopoglądów prelegent doszedł do wniosku, że najbardziej odpowiednim kierunkiem wychowania gospodarczego będzie kierunek solidarystyczny, odpowiadający zarówno warunkom pracy gospodarczej w Polsce, jak i faktycznemu kierunkowi stosowanej dotychczas w Polsce polityki gospodarczej.

Bandyci zastrzelili księdza.

Napad rabunkowy na plebanję we wsi Giżce, pod Kaliszem.

Władze wszczęły energiczne śledztwo.

(gr) Onegdaj w godzinach popołudniowych niewykryci dotychczas sprawcy dokonali napadu na plebanję we wsi Giżce powiatu kaliskiego. Proboszcz parafii —

ks. Żurawski padł pod kulami zbrodniarzy. Po wezwaniu pomocy lekarskiej — kapłan już nie żył.

Napad miał miejsce około godziny 8 wieczór. Gdy ksiądz Żurawski siedział przy biurku, do plebanji, stojącej nieco na uboczu od zabudowań wsi, wtargnę-

ło 4 zamaskowanych bandytów. Niewiadomo jeszcze dotychczas dokładnie, czy ksiądz próbował im stawić opór, czy sięgał może po broń — dość, że padł pod kulami, mierzonymi w okolicę serca.

bez śladu jakiegokolwiek walki. Proboszcz uchodził za człowieka zamkniętego. Podczas gdy dwaj bandyci płądowali mieszkanie, dwaj pozostali czatowali pod drzwiami. Dwóch służących, którzy na ogłós strzałów, odnalezionych zresztą przy zamkniętych

drzwiach, przybiegli do mieszkania plebana, czatujący zbrodniarze steroryzowali i uprzedzili wszystkich, że w ciągu dwóch godzin czuwać będą pod plebanją i

położą trupem każdego, kto się z niej wydał. Na miejsce zbrodni wyjechał z Łodzi insp. Nosek. Narazie nie udało się ustalić, ile i co zrabowali bandyci. Policja kaliska, pod kierownictwem insp. Noska, prowadzi śledztwo, które narazie natrafia na duże trudności. (g)

Rycerze Bałut przed sądem.

Rozłam w tajnej organizacji przestępczej. — Wyrok wszechpotężnej „Dintojry”. — Kto strzelał do Kona.

Chaskiel Frajllich został uniewinniony.

(as) 34-letni Chaskiel Frajllich, oskarżony o zamierzone zabójstwo na osobie Didji Kona, wywodzi się z Bałut. Jeżeli prawda jest, że otoczenie wpływa na rysy człowieka, który się w niem wychował, to prawda ta wypukła się z jaskrawością niezwykłą w rysach Chaskla Frajllicha.

Frajllich ma wąskie oczy, proste, wąskie brwi, niskie czoło, twarz chuda ostro zwyżającą się ku dołowi. Siedzi na ławie oskarżonych z grymasem, odslaniającym dziąsła; po Frajllichu poznać, że wytarzał się na bałuckim bruku i na nim nabierał pierwszych doświadczeń życiowych. Ze słów obrońcy dowiedzieliśmy się, że oskarżony od szeregu lat nie ma nic wspólnego z światem przestępczym, że jest dorózką. Fach to bezwzględnie uczciwy, ale od samego przyglądania się z koźla ogonowi końskiemu nie zmieni się i nie zmieniła dotychczas bardzo nieprzyjemna powierzchowność obecnego mistrza bałut.

24 sierpnia r. ub. do Didji Kona podeszli pod wieczór jacyś antagoniści bałutacy. Po kilku chwilach rozległy się strzały. Kon padł tuż przed domem przy Starym Rynku 12. Kule padły z tyłu. Utkwiły w obu pośladkach.

O tem, że to nikt inny tylko Chaskiel Frajllich postrzelił Kona, zeznała przede wszystkim Bałła Gnat, Panna Gnatówna jest siostrą owego Gnata, który został skazany za zabójstwo Jakubowicza na Bałutach. Między rodami Gnatów i Jakubowiczów istniała nienawiść oddawna, wzmożła się zaś po zabójstwie Jakubowicza. Frajllich

był z klanu Jakubowiczów. Stąd zeznania Gnatówny nabierają szczególnego zabarwienia.

Tyle, co do zeznań w śledztwie. Po przerwie już w czasie wczorajszego przewodu sądowego, któremu przewodniczył wiceprezes Illinicz, ta sama Gnatówna oświadczyła prokuratorowi Suskiemu, wnoszącemu oskarżenie, iż dwaj osobnicy zagrozili jej śmiercią, o ile powtórzy swo zeznanie. Gnatówna wskazała owych ludzi, uprawiających terror na sali sądowej. Abram Kon i Riwę Sławner będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Świadek dowodowym est Sara Miller — prostytutka, która twierdzi, że rewolwer ukrzyła w sienniku oskarżonego, jeszcze przed postrzeleniem Kona.

Szczegóły o Bałutach podaje urzędnik służby śledczej, Joachimiak. Dowiadujemy się, że Frajllich i Kon — domniemany sprawca postrzelenia i postrzelony, oraz Gnat i Jakubowicz — morderca i jego ofiara — i liczni inni należeli do jednej bandy, w której nastąpiła fronda. Potrzebienie Kona stało właśnie w związku z tym rozłamem w całej „organizacji”. Świadek wspomina również o „dintojrze” — sędzie ludzi podziemnych, — na mocy wyroku którego nastąpiła zbrodnia na Starym Rynku.

Prokurator Suski określił Frajllicha, jako postrach Bałut. Był on znanym karciarzem, a fakt, że podczas strzelaniny miał jakoby grać w karty w piwni Szarfa — nie może być uważany za alibi, gdyż dziwnym zbiegiem

okoliczności wszyscy oskarżeni z Bałut zawsze w chwili inkryminowanej im zbrodni grają w karty lub piją piwo u Szarfa.

Adw. Szczech dowodził, że przewód nie wykazał winy oskarżonego. Najbardziej obciążające podsądne zeznanie Gnatówny nie zasługują na wiarę.

Chaskiel Frajllich został uniewinniony. (g)



JOHN GILBERT in

W roli magika Cheri Bilei

„Upiór Paryża”

wkrótce „CASINO”

SPORT

Nowe władze

żydowskiego klubu motorowego

W środę wieczorem odbyło się 1-sze walne zebranie nowopowstałego żydowskiego klubu motorowego w Łodzi, przy udziale około 40-stu członków w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 115. Przeprowadzone wybory zarządu dały wyniki następujące: prezes: p. Wolf, wiceprezes: p. Gomoliński i inż. Rozentel, kapitan: in. Fuks, wicekapitanowie pp. Pytowski i Berkowicz, sekretarze pp. Alpern i Zmigrod, skarbnicy p. Lesman i inż. Błaszowski, gospodarze pp. Kaufman i Berkowiczowa. Z ważniejszych uchwał należy zanotować postanowienie zorganizowania dn. 19 czerwca Zjazdu Gwiazdźdźistego do Łodzi. Sezon motocyklowy, o ile dopisze pogoda, postanowiono rozpocząć już w końcu bieżącego miesiąca.

Zmiany w drużynie

piłkarskiej Ł.T.S.G.

Zeszłoroczny mistrz łódzkiej klasy A — klub Ł.T.S.G. przygotowuje się b. starannie do tegorocznych mistrzostw. Kierownictwo zanotowało drużynę piłkarską na sezon bieżący następująco: bramka — Lass, obrona — Sokołowski, Mikołajczyk.

Ten ostatni wobec odbywania służby wojskowej w Częstochowie będzie dojeżdżał na mecze mistrzowskie, ew. w razie potrzeby zastępować go będzie Wypych. W pomocy grać będą: Hille, Pogodziński i Triebe. Najwięcej kłopotu sprawia atak, w którym daje się we znaki utrata Królwieckiego. Ostatnią koncepcją składu ataku jest następująca: Berkman, Voigt, Binecki, Francman, Pałczewski. Przewidziane są również pewne przesunięcia, tak by Pałczewski grał na środku ataku, zaś na prawym skrzydle Russek. Pierwszy mecz o mistrzostwo rozegra Ł.T.S.G. w nadchodzącą niedzielę z Orkanem.

Jędrzejowska zaproszona

do Francji i Anglii.

Jędrzejowska ma wyjechać w maju na szereg turniejów do Francji i Anglii, przyczem weźmie udział w turnieju o mistrzostwo Francji i w turnieju w Wimbledonie. W tym ostatnim turnieju ma również wziąć udział Tioczyński.

Ruch autobusowy wstrzymany

z powodu złego stanu dróg podmiejskich.

(f) Od kilku dni przerwano niemal całkowicie komunikację autobusową na szosach podmiejskich. Nie jest to bynajmniej wyrazem jakiegokolwiek protestu czy strejku — wpłynęły na to zgoła inne okoliczności, mianowicie bezśnieżna zima i roztopy na drogach publicznych.

Zima jest niezwykle ważnym okresem w dziedzinie konserwacji dróg bitych. Podczas zimy bowiem ruch kołowy odbywa się na grubym pokładzie śnieżnym, dzięki czemu nawierzchnia szosy odpycha i konserwuje się.

A tymczasem w roku bieżącym mieliśmy naogół bezśnieżną zimę. Z wyjątkiem bardzo krótkich okresów, w ciągu całej niemal zimy śnieg padał bardzo

rzadko i nie stworzył na drogach publicznych koniecznej pokrywy ochraniającej. Z tego względu stan dróg uległ w ciągu ostatnich miesięcy fatalnemu pogorszeniu.

Komunikacja autobusowa stała się tak dalece niemożliwą, że na wszystkich niemal liniach przerwano ją na dłuższy czas całkowicie. Nie mamy więc już z Łodzi połączeń z Warszawą, Kielcami, Radomiem, Rawą i t.d. W najbliższych dniach ma być również wstrzymana na pewien czas komunikacja z najbliższymi miastami pod Łodzią.

Trzeba będzie przeczekać okres roztopów i prowizorycznego bodaj naprawienia dróg.

Tomaszów - Mazowiecki.

ZEZNANIA O OBROTCIE.

Z dniem 1 maja r. b. upływa ostateczny termin składania zeznań o dochodzie za rok 1931. Ci płatnicy, którzy ubiegają się o niższy wymiar podatków, winni złożyć odpowiednie zaświadczenie magistratu, stwierdzające ich faktyczny stan majątkowy.

WALNE ZEBRANIE PODOFICERÓW REZERWY.

W niedzielę, dn. 17 b. m., o godz. 10-ej rano w pierwszym terminie, a o godz. 11-ej w drugim terminie — odbędzie się walne zebranie członków miejscowego koła związków podoficerów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) wybór prezydium,
- 2) sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej,
- 3) wybór nowych władz koła,
- 4) sprawy organizacyjne,
- 5) sprawa koła L. O. P. P. przy związku podoficerów, i
- 6) wolne wnioski.

Zarząd za naszym pośrednictwem wzywa członków do bezwzględnego stawienia się na zebraniu i uprzedza, że uchwały w II terminie ważne będą bez względu na ilość obecnych.

INSPEKCJE W TOMASZOWIE.

Na odbyłej konferencji kierownika ekspozytury starostwa p. Slosarskiego, z kierownikami komisariatu policji państwowej, komisarzem Koehnem oraz lekarzem miejskim dr. Szyszkowskim, powzięto cały szereg uchwał, zmierzających do nadania miastu naszemu wyglądu estetycznego. Poza tem wydano zarządzenia w sprawie zmuszania właścicieli nieruchomości do utrzymywania należytego stanu sanitarnego w ich posesjach. Wreszcie postanowiono przeprowa-

dziać częstsze inspekcje sklepów, restauracji i cukierni.

Komisje lotne rozpoczną swą działalność dnia 15 b. m. i w razie stwierdzenia niezastosowania się któregoś z obywateli do wydanego rozporządzenia, nakładane będą kary pieniężne.

KRADZIEŻ.

• Onegdaj w nocy do mieszkania Dawida Żółtowskiego, Piękarska 6, dostali się złodzieje i skradli większą ilość garderoby wartości 400 zł.

UCIEKŁ Z DOMU I ZABRAŁ 700 ŻŁ.

Jan Zięba, syn gajowego lasów państwowych, od dłuższego czasu zdradzał wielkie zamiłowanie podróżnicze. Ojciec jego, Mikołaj, chcąc wybić synowi podobne upodobania z głowy, oddał go do terminu do jednego z szweców tomaszowskich.

Jednak ta zmiana zawodu nie wywarła żadnego wpływu na usposobienie Jana, gdyż będąc w okresie świąt wielkanocnych w domu ojca, zabrał po tajemnie 700 i wyruszył w drogę. Mikołaj Zięba dopiero po kilku dniach spostrzegł brak pieniędzy, a gdy dowiedział się, że syn nie powrócił również do pracy, zameldował o tym wypadku na posterunku policji państwowej w Białobrzegach, który wszczął poszukiwania za zbiegłym.

DYŻURY W ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY.

Zarząd związku podoficerów rezerwy ustanawia stałe dyżury w swoim lokalu przy ul. Św. Antoniego 24. Dyżury te pełnić będą członkowie zarządu raz w tygodniu w godzinach od 19 do 20-ej.

Władze związku przypominają swym członkom, że wszelkie kwestje, dotyczące spraw osobistych, załatwiać należy w godzinach trwania dyżurów.

Psia historia.

Fox-Ostrowłós i jego antagonist

Pan doktor H ma psa. Nie jest to piesek zwykły. Jest to arystokrata z rodowodem. Jego ojciec i matka, jego dziadek i babka, nie wypadli, jak to mówią, serce z pod ogona: byli psami o dobrych manierach, psami wychowanymi w dodatku. „Fox Ostrowłós“ nazywa się ród pieśka pana doktora H. Czy nazwa tej rasy nie brzmi równie dobrze jak nazwisko rodowego jednego lorda?

Fox Ostrowłós spaceruje często z panną Alicją, córeczką doktora, osobką liczącą zaledwie kilka lat życia. Między małym psem i jego małą panną panują stosunki idealne. Pies patrzy często panience w oczy i merda do niej ogonkiem, który — jak wiadomo — jest organem mowy całego psiego rodu, nie wyłączając i arystokratów.

Kto umie szczerze kochać, ten umie i szczerze nienawidzić. Fox nienawidził ludzi nieszczęśliwych od płci i pochodzenia noszących szaty zbyt powłóczyste i tracił chęć, że spacerując ze swą panną, Fox pociągnął za część odzieży pana P.

Poczkodowany najpierw krzyczał, a potem wytoczył skargę sądową. Żądał 200 złotych odszkodowania za podartą dolną część swego przyodziewku. O psie mówił, że to jest smok, że to jest mieszaniec bernardyna z dogiem, Pies-łew, nies-ciele!

Obronca doktora H pokazał sądowi fotografie. Piesek po tych oględzinach zmalał na przewodzie sądowym do swych właścicieli, arystokratycznych, trochę zdegenerowanych rozmiarów.

Okazało się, że mały piesek i mała panienka mogą być bohaterami wielkiej sprawy. Przewód został odroczony. Pan biegły od rządu wypowie się co do przestępstwa Foxa-Ostrowłosa. (G.)

„WALKA Z BRZYDOTĄ“.

Miły wyraz twarzy, wzbudzająca zaufanie fizjonomia — to rekwizyty powodzenia w życiu. Natomiast wielką przeszkodą są blizny, zmarszczki, woreczki pod oczami, neklastyczny nos itd. itd. Wszystkie te mankamenty usuwa z łatwością nowoczesna chirurgia kosmetyczna, ta gależ wiedzy która w ostatnich latach poczyniła tak olbrzymie postępy. Dla wielu ludzi sprawa ta przedstawia się jeszcze tajemniczo, nie wiedzą, jak czyni się takie zabiegi oraz że nie są one ani skomplikowane, ani zbyt kosztowne, a przywracają przecie — wygląd młodzieńcy. Ciężką, słustrowaną bogato przezrociami, prelekcję na ten temat wygłosi znany specjalista z tej dziedziny dr. Michałek-Grodzki we wtorek, 12-go b. m. w sali Filharmonii o godzinie 9.30 wieczorem. — Bilety w cenie od 1—3 zł, już do nabycia w kasie Filharmonii.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

W związku z tygodniem propagandy walki z rakim i w porozumieniu z łódzkim towarzystwem zwalczania raka, w piątek, dnia 8-go kwietnia, o godzinie 20-ej w sali stowarzyszenia techników przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102, p. dr. J. M. Barciński wygłosi odczyt na temat: „Geneza nowotworów złośliwych w świetle nowych badań“ — Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

(d) Na ul. Piłsudskiego 65, dostają się pod koła samochodu 55-letnia Nacha Dzigan, doznając złamania kiłki zęber. Lekarz gotowia odwiózł ją do szpitala miejskiego. Szoferowi policja spisła protokół.

— Na ul. Rzgowskiej dostał się pod samochód 14-letni Stanisław Rybiak (Boczna 15). Doznał on złamnięcia nogi, oraz ogólnych porażeń. Chłopca opatrzył lekarz pogotowia.

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
choroby weneryczne,
skórne, i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9,
w niedziele i święta od 9-1.

Dr. med.
Niewiażski
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9,
w niedziele i święta od 9-1.

D. S. Kantor
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Ewangelicka 2, tel. 129-45
Przyjmuje od 8-2 i 6-8
Dla pań od 5-6

Dr. med.
H. Lubicz
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od 8-10 i 1-3, 5-8 w niedziele i święta od 9-11

Doktor
KLINGER
Spec. chor. weneryczn. skórnych i włośców (wzrosty seksualne).
ANDRZEJA 2. TEL. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8,
w niedziele i święta od 10-12

Dr.
W. BALICKA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

DOKTOR
W. Bagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
(Naświetlanie promieniami Roentgena)
Przyjmuje od 8 i pół do 10 i pół, od 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz.
W niedziele i święta od 10 r. do 1 pp.

Doktor
REICHER
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Południowa 28, tel. 201-98
Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1.

Łódzka Orkiestra Filharmoniczna
Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch
Tel. 213-84.
Sala Filharmonii
NIEDZIELA, dnia 17-go kwietnia 1932, o godz. 3.30 po pol.
KONCERT POPOLUDNIOWY
Dyrygent:
Walerjan Berdjajew
Solista:
IMRE UNGAR
(Węgry)
Laureat Konkursu im. Fr. Chopina odznaczony zaszczytnie 2-gą nagrodą.
W programie:
WAGNER R. Uwertura „Spiewacy Norymberscy“
STRAUSS RYSZARD: DON JUAN Poemat symfoniczny. — CHOPIN FR. Koncert fortepianowy E-moll.
Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonii.

Doktor
Budwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07.
Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Plac z bocznica DO WYNAJĘCIA
na przystępnych warunkach. — Zgłoszenia sub. „Plac“ uprasza się składać w biurze ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50

Dr. med.
Różaneł
Dzielnia № 9, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych.
wenerycznych
i moczopłciowych.
Przym. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9-12.

W Pabjnicach angielskiego udziału rutynowana nauczycielka, przyjeżdżająca z Łodzi. PŁask. zgłoszenia: kani D-rowsa Szczer, ul. Rocha 5 od 2-3 p. p.

DR. MED.
M. HELLER
chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
NAWROT Nr. 2, Telefon 179-89
przyjmuje do 10 rano i od 4-8 ppol. dla pań spec. od 4-5-ej, niedz. i święta od 11 do 2 po pol.

Do akt Nr. 479 1932 r. **OGŁOSZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 86, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gyuli Krausz i składających się z fortepianu i 2 kredensów, oszacowanych na sumę zł. 800.
Łódź, dnia 4 kwietnia 1932 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

„Czystość“
Piotrkowska 44, telefon 167-15
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, fraterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czystczenie szaf.

